

№ 284

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

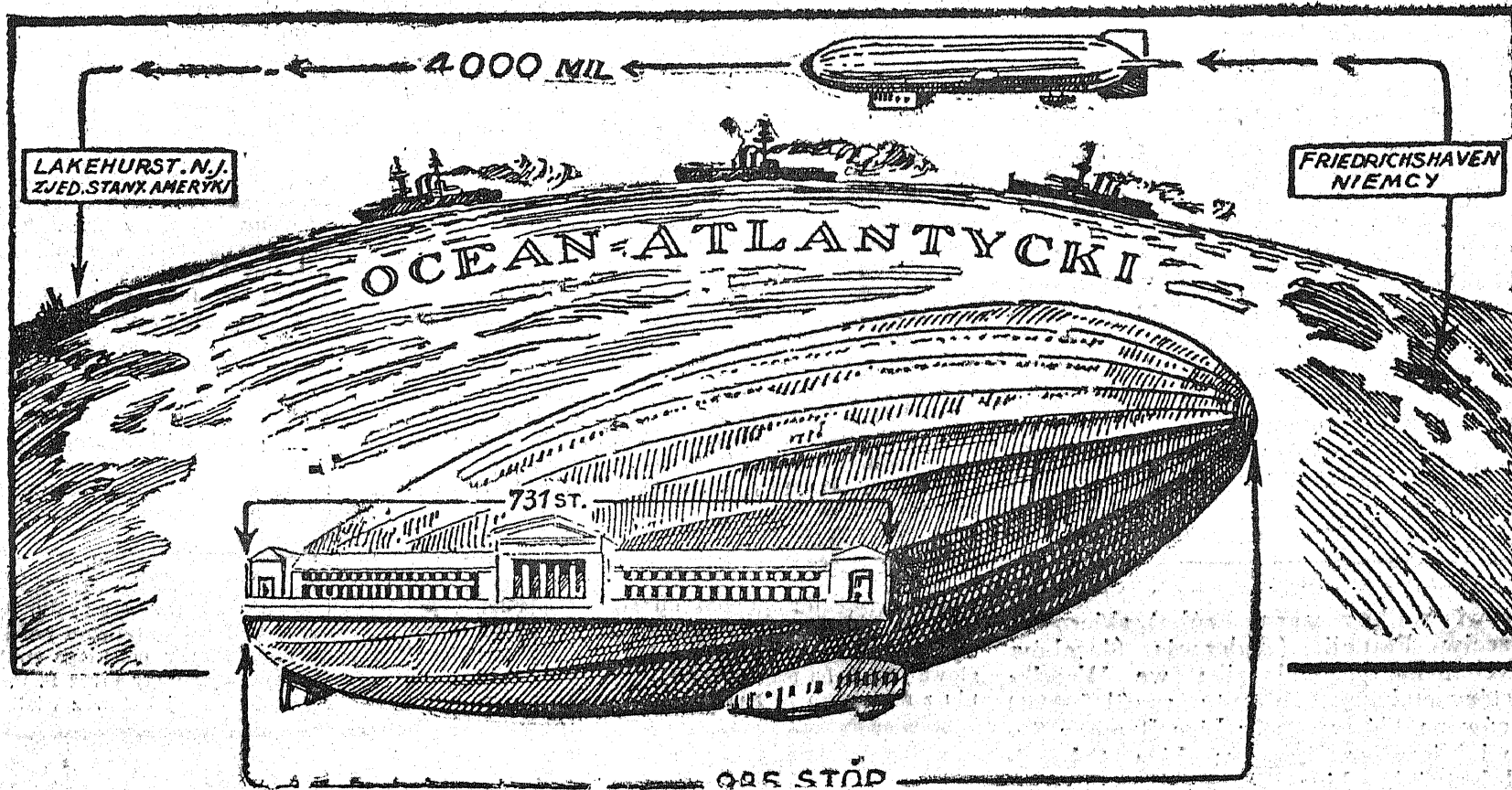
Czwartek, dnia 16 października 1924 r.

Cena numeru
14 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 2,50 zł.
Odniesienie do domów 10 gr.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 3,50 zł.
Poza Łodzią egz. 16 groszy.
Konto P.K.O. 60594.
Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem.

Niemiecki olbrzym powietrzny przeznaczony dla Ameryki.



Jak już w szeregu telegramów i artykułów donosiliśmy, Niemcy zbudowali potężny Zeppelin Z.R.3.

który w tych dniach odleciał do Ameryki. Na naszej rycinie widzimy diagram tej transatlantycznej podróży, a u dołu porównanie wielkości statku z jed-

nym z największych budynków N. Jorku, Fields Muzeum.

Dyon Samochodowy № 4 sprzeda

pewną ilość samochodów i materiałów samochodowych w drodze ustnego przetargu, mającego się odbyć w dniu 28 października r. b. w Zakładzie Dyonowym w Rokiceniu o godzinie 10-ej.

Bliższych informacji udzielać będzie Szeł Służby Samochodowej O. K. IV Łódź, ul. Rokicińska 26, w godzinach służbowych

3433-3

Organizacja propagandy niemieckiej.

p) W jednym z ostatnich numerów „Mercure de France” (sierpień r. b.), p. Ambroise Got zamieścił krótkie studjum o organizacji niemieckiej propagandy.

Mало znany jest fakt, że Niemcy traktują propagandę, jako naukę, i że mają specjalnych profesorów propagandy, tak jak mają profesorów filozofii lub taktyki, że posiadają liczne kursy propagandy, podręczniki propagandy i t. p. Kursy mające za zadanie wytworzenie zastępu agitatorów, działających na korzyść niemieczyzny, istnieją w Instytucie wyższych nauk politycznych w Berlinie, w Instytucie nauk politycznych w Münster, w Instytucie szerzenia niemieczyzny w obecnych krajach przy Uniwersytecie w Lipsku, przygotowujące specjalnie agitatorów na Rosję i Bałkany, w Instytucie iberoamerykańskim w Hamburgu (propaganda niemieczyzny w Hiszpanji i Ameryce łacińskiej), w dwóch instytucjach we Frankfurcie

(jeden dla propagandy w Alzacji i Lotaryngji,) (drugi — Holandji), w Instytucie ekonomicznym i morskim w Kielu, przygotowującym uczeni do działalności w krajach skandynewskich, w dwóch instytucjach w Monachium, z których jeden poświęcony jest tak, jak jeden z instytucji frankfurckich. Alzacji i Lotaryngji, drugi Austrii; w Instytucie w Stuttgarcie, który zaznajamia z kwestjami dotyczącymi krajów nadreńskich, Zagłębia Saary i departamentów, odstąpionych Francji. Razem przytacza więc autor 10 ognisk, z których rozchodzą się na całą Europę wykwalifikowani działacze, „przygotowujący” według słów jednego z profesorów, wykładających na tych kursach, „odwet Niemiec”.

W 1921 roku wyszły w Niemczech dwie książki, poświęcone teorii propagandy: „Propaganda, jako narzędzie polityki”. Stern-Rubartha i prof. Plenga „Teoria propagandy niemieckiej, jako narzędzia polityki socjal-

nej”. Z tej ostatniej, będącej dziełem profesora propagandy w Instytucie nauk politycznych w Münster, wyjmuje autor francuskiego studjum sformułowanie głównych środków propagandy, będącej „sztuką stwarzania sugestji w społeczeństwie”, jak określa ją prof. Plenge.

Środek to niezmiernie charakterystyczne i wiele z nich społeczeństwo polskie miało sposobność poznać dobrze na własnej skórze.

Pierwszy z nich — to rzucanie hasel i formuł prostych i jasnych, które, jako dogmaty, utrwalają się w umysłach. Do nich należała np. przed wojną szerzona opinia o dekadencji Francji, po wojnie — twierdzenie o jej militarystyce i imperjalizmie. Drugi i trzeci — to urabianie opinii za pomocą reklamy dla niemieczyzny i jej przyjaciół i oszczerstw, rzucanych na jej wrogów. Prof. Plenge zaleca ten ostatni środek z całym spokojem. Skoro istnieją pobożne kłamstwa, dla czego nie mają istnieć także oszczerstwa? Czwarty środek — to propaganda ekonomiczna, mająca na celu zniżkę obcej waluty, wywołanie strajków, lokautów i t. p. Piąty będący dźwignią działania dla pierwszych czterech — to korupcja. Szósty wreszcie — to częsta zmiana szerzonych kłamstw.

Autor studjum francuskiego ocenia środki, omawiane przez profesora z Münster, tak, jak one na to zasługują; w dalszym ciągu składa hold niemieckiej energii, ukłonił się przed nią, wierząc w powodze-

nie i wytrwałość, z jaką przygotowują odrodzenie swojej ojczyzny.

W całych Niemczech pełno jest stowarzyszeń i związków, wytworzonych przez społeczeństwo, mających na celu propagandę na rzecz niemieczyny. Związki te prowadzą działalność systematyczną, pod opieką i kierunkiem ze strony rządu. Obecny minister spraw zagranicznych, dr. Gustaw Stresemann przedsięwziął w 1921 roku prace nad metodycznym zgrupowaniem wszystkich towarzystw propagandy i nadaniem każdemu z nich ściśle określonego celu. Starania te doprowadziły do zgrupowania przy ministerstwie spraw zagranicznych w lipcu 1922 roku 95 proc. wszystkich tych stowarzyszeń.

Dziela się one obecnie na dwa wielkie działy: stowarzyszenia, utrzymujące styczność ze Związkiem szerzenia niemieczyny w obcych krajach (Verein für Aulandsdeutschthum) o zakresie działania, na który wskazuje sama nazwa Związku i towarzystwa, grupujące się koło „Deutscher Schutzbund“, którzy ma podtrzymać ducha niemieckiego specjalnie w krajach, zwróconych przez Niemcy po wojnie sąsiednim państwowi.

Jak olbrzymi jest zakres działania pierwszego z tych związków, świadczy fakt, że z 15,600 (wyraźnie piętnastu tysięcy sześciuset) niemieckich stowarzyszeń, istniejących poza granicami państwa niemieckiego, utrzymuje on stosunki z 8,200. Związek zakłada szkoły niemieckie we wszystkich krajach, gdzie znajdują się Niemcy, posyła tam nauczycieli, książki, pieniądze.

Ze stowarzyszeń, zgrupowanych koło „Deutscher Schutzbund“ zasługują na uwagę: „Heimatsdienst“, zajmujący się w swoim czasie specjalnie sprawą plebiscytów w Prusach Wschodnich, na Śląsku i w Szlezwińgu; „Notbund gegen die schwarze Schande“ (Pogotowie walki z czarna hańbą), skierowany przeciw Francji, „Federacja Ślązaków wiernych państwu“ z siedzibą we Wrocławiu, który podczas plebiscytu rzucił 200,000 Niemców na Górny Śląsk; Liga Pomocy Sudecom i Niemcom Czeskim; Liga Szlezwińsko-Holsztyńska, Liga Pomocy dla Alzacji i Lotaryngji, Ostbund, działający w Poznańskim, Saarbund. Ponadto potrafił „Deutscher Schutzbund“ skupić koło siebie liczne stowarzyszenia uniwersyteckie.

Wykaz ten nie uwzględnia działalności agitacyjnej ściśle państwowej, prowadzonej energicznie i umiejętnie przez Biuro Prasowe Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przy którym istnieją działy o tak szerokim zakresie pracy, jak mająca charakter odrębnego wice-ministerstwa „Deutscher Ueberseedienst“.

Wymowa cyfr.

p) Ciekawe i charakterystyczne dane co do przygotowań niemieckich do odwetu, znajdujemy w budżecie Rzeszy na rok 1924.

Jak wiadomo Traktat Wersalski ogranicza możliwość zbrojenia się Niemiec, stwarza klauzule z pomocą których chęć odwetu i zaborczość Niemiec miałyby być raz na zawsze udaremnione. Czy jednak klauzule te wystarczają, i czy rzeczywiście cel został osiągnięty przypatrzmy się poniższym cyfrom.

Budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych Rzeszy na rok 1924 przewiduje w wydatkach na Reichswehrę i Szupp 650 milionów mk. zł.; z tego na samą Reichswehrę 450 milj. mk. zł.

Porównajmy teraz te cyfry z budżetem wojskowym Niemiec z r. 1913. Otóż w r. 1913 armia niemiecka liczyła 790,000 ludzi i kosztowała 775 milj. mk. Z porównania tego wniosek, że obciążenie Niemiec wydatkami na wojsko jest obecnie 4-ry razy większe niż w r. 1913 t. j. w latach, gdy tempo przygotowań niemieckich do wojny było najintensywniejsze. Różnica ta uwypukla się jeszcze bardziej, gdy weźmiemy pod uwagę, że w obecnej cyfrze budżetu niema wydatków na ewidencję i prace mobilizacyjne, na utrzymanie sztabu generalnego i szkoły sztabu generalnego, jak również na rezerwy strategiczną, oraz większość wydatków zasadniczych jak: lotnictwo, czołgi, samochody, chemikalia, chemikalia wojskowe itp. Cyfry te mieszczą się w budżetach innych ministerstw, jak Komunikacji i Spraw Wewnętrznych, co wyżej wspomnianą różnicę jeszcze bardziej uwypukla.

Rozkład wydatków w obrębie samego budżetu wojskowego pozwala nam wysnuć nowe wnioski. Tak np. niezwykła wysokość pozycji na szkolnictwo wojskowe i na zakup sprzętu wojskowego.

Pierwsze świadczy o masowym szkoleniu t. zw

Jeszcze o PPS-wem bagienku.

p) Skandal w łódzkim PPS-ie odbił się szerokiemi echem w całym kraju, wywołując wszędzie najróżnorodniejsze komentarze.

Ostatnio krakowski „Głos Narodu“ pisze w tej sprawie co następuje:

Nie dobrze jest czasem kogo ciągnąć za język. Tak może sobie teraz powiedzieć redakcja „Robotnika“. Z całą semicką zaciekiłością rzuciła się na p. Rzewskiego, za jego pierwszy dyskretny list o tem, co go skłoniło do wystąpienia z P. P. S. Wówczas Rzewski zabrał głos i rzucił P. P. S. — proste cygaństwo, nawet kradzieże pieniędzy robotniczych (kilkanaście tysięcy dolarów!) Na to „Robotnik“ ani mru mru! Nie posiadając się z gniewu, zaatakował znów dwóch redaktorów łódzkiej „Republiki“, pp. Oltaszewskiego (recte: Nusbaum) i Poznańskiego (obydwa żydzi!) za to, że w swoim piśmie pozwolili Rzewskiemu drukować swoje zarzuty przeciw P.P.S. Przy tej sposobności „Robotnik“ zarzucił tym dwóm łódzkim żydom, że przed wyborami w 1922 r. zgłosili się do Partji z następującą ofertą: — oddadzą swe pismo i fundusze na usługi P.P.S. pod warunkiem, że pierwszy otrzyma mandat do sejmiku, drugi do senatu! „Robotnik“ dodał do tego: „oczywiście“ Partja odrzuciła tę propozycję!

W odpowiedzi na to, dotknięty do żywego p. Oltaszewski, nazwany przez „Robotnika“ — „jakiś“ Nusbaum i posiadony o stosunki z kapitalizmem pisze w „Republice“ sżnisty artykuł, po którym przywódca P. P. S. mogą sobie powiedzieć, że — istotnie nie dobrze jest czasem ciągnąć kogoś za język!

Naprzód p. Nusbaum-Oltaszewski ustala swój stosunek do P. P. S. Pokazuje się, że stosunki te nawiązał on nie dopiero przed wyborami w 1922 r., ale że — należał do P. P. S. od 1919 r., przez te lata redagował bezinteresownie „Łódzianina“ (organ P. P. S.), za darmo pisał do wydawnictw socjalistycznych, miewał odczyty i t. d. Dopiero, kiedy się przekonał, że P. P. S. „wdaje się w szkodliwe licytacje to z komunistami, to z chadecją,“ (pierwszy raz coś podobnego czytamy, Przyp. „Gł. Nar.“), wtedy z partji wystąpił.

Mimo to jednak, że nie był członkiem partji, zgłosili się sami socjaliści do niego, ofiarując mu w czerwcu 1922 mandat do sejmiku, i polecając ofiarować p. Poznańskiemu mandat do senatu (spodziewając się oczywiście, że łódzki kapitalista dobrze go zapłaci!) Więcej, to samo potwierdził sam p. Ziemięcki głowa partji, bo prezes Centr. Komit. P.P.S. O spotkaniu z nim pisze p. Nusbaum:

„Podczas godzinnej przeszło konferencji p. posłem Ziemięckim, poseł ten oświadczył, partja może wystawić kandydaturę moją do Sejmiku w Łodzi, natomiast nazwisko p. Poznańskiego jest w h. Kongresowce nie to przycięcia, względu na jego przynależność do rodziny, związanej z wielkim przemysłem (1), natomiast P.P. może poprzeć kandydaturę p. Poznańskiego do Senatu w ten sposób, iż postara się przeforsować na projektowaną podówczas wspólną dla stronnictw demokratycznych na kresach“.

Podziwiać trzeba chytrych P. P. S. — Poznańskiego-kapitalistę na kresy, na listę „demokratycznych“ żeby nie raził robotników, ale — pieniądze od niego wziąć, — to też przebiegłość nieład! Zarazem p. Nusbaum demaskuje kłamstwo „Robotnika“, według którego miał P. P. S. za mandat ofiarować „Republikę“ na poparcie akcji wyborczej. „Wybory — pisze — odbyły się w listopadzie, a pierwszy numer „Republiki“ ukazał się dopiero 6 stycznia roku następnego“.

Dalej rozprawia się p. Nusbaum z zarzutem „Robotnika“ „żyje w przykładowej zgodzie z kapitalizmem łódzkim“. I przypomina, jak to ludzie z P. P. S. nagabywali go o pomoc w piśmie dla partji! A nawet podaje następujący fakt, który rzuca jaskrawe światło na korupcję panującą w „proletarjackiej partji“:

„Ktoś — pisze obiecywał nawet, iż w razie wygrania akcji wyborczej do Kasy Chorych... Będziecie się panowie u nas dobrze leczycy... Rozumieliśmy, co to oznacza: wyjazdy, kuracje, jak i się, zresztą, często w swoim czasie „nagradzało“ partyjnych pupilków“.

Skandal! Bagn! Demoralizacja!

A następnie pyta p. Nusbaum:

„Czy w pierwszych szeregach partji nie widzimy tak bogatych ludzi, jak tow.: Demidecki, Klemensiewicz i Posner“? (My dodamy: i p. Marek). „Czy stronnictwo nie posiada swej nawskroś kapitalistycznej instytucji: Banku ludowego, który prowadził w swoim czasie na szeroką skalę zakrojone operacje walutowe“? (My dodamy: — aż na nich padł z kretesem!). „Czy wspólnikiem P. P. S. w tym banku nie jest czasem bardzo znany w Łodzi bankier p. Filipowski“? (O tem nie wiedzieliśmy!). „Jakim sposobem na liście Lewiatana (Centr. Zw. przemysłu, handlu, górnictwa, opoki całego kapitalizmu polskiego, w wyborach do Rady Banku polskiego znalazł się p. Tomaszewski, wysunięty przez P. P. S.? Wszak to wyraźny blok socjalistów z wielkim kapitałem“!

Niedoszłe powstanie komunistów w Estonji.

ZDEMASKOWANIE „ROBOTY“ BOLSZEWICKIEJ.

p) Sowieckie intrygi, pragnące raj komunistyczny udostępnić całemu światu, przedewszystkiem robotę swoją rozprzestrzeniają na „znane im tereny państw, powstałych z dawnych zaborów rosyjskich. Polska, Litwa, Łotwa, Estonja, Finlandja, i na południu Besarabja, są więc najwzdzięczniejszym i najłatwiejszym polem do propagandy bolszewizmu. Otóż 14 dzień 28 października przygotowano „powstanie“ zbrojne komunistów, ale, niestety, zamiar wydał się przedwcześnie i spiskowcy zostali w Dorpacie aresztowani. Dalsze śledztwo ustala, że w rzeczy samej zbrojny bunt przeciwko rządowi na tle bolszewickim miał w oznaczonym wyżej czasie wybuchnąć i że wyrotowcy mieli w tejsze chwili otrzymać pomoc ze strony rosyjskiej, skąd miały wejść estońskie oddziały komunistyczne, pozostałe jeszcze z czasów pierwszej rewolucji, kiedy Estończycy stanowili wogóle pierwiastek opozycyjny w państwie rosyjskim i utworzyli oddzielne kadry wojskowe, wciągnięte następnie do czerwonej armji.

W ostatnich czasach tworzenie estońskich grup wojskowych w armji czerwonej zostało poprowadzone intensywniej i używano w tym celu t. zw. „czuchoców“, zamieszkujących nad całym południowym wybrzeżem zatoki Fińskiej, a będących szczepem, najbardziej zbliżonym do Estończyków pod względem pochodzenia i języka, ale wyznania prawosławnego. Poza tem, na samym pograniczu Estonji, ale już poza linią demarkacyjną, bolszewicy przygotowali ogromne składy broni i amunicji dla powstańców, częściowo zakupując te zapasy w ziemi. Przy aresztowanych komunistach władze estońskie znalazły dokładny plan, potrzebny do odnalezienia zakopanej broni.

U jednego z aresztowanych, niejakiego Heidemana znaleziono szczegółowy wykaz instytucji, jakie należy bezzwłocznie po wybuchu powstania zająć. Ciekawym jest, że komuniści estońscy nader dokładnie prowadzili buchalterję i kasowość, wskutek czego komisja śledcza ma bardzo ułatwione zadanie i wie, kto, kiedy i wiele brał pieniędzy od bolszewików na zbrodniczą pracę przeciwko własnemu narodowi i państwu. Wykryto również sposób porozumiewania się z Rosją, co odbywało się dwa razy na tydzień przez specjalnych, zakonspirowanych kurjerów, którzy wywozili do sowdepji sprawozdania, raporty i informacje, a wracali zaopatrzeni w instrukcje i, co najważniejsza, w... pieniądze. Tak doskonale cała sprawa była zakonspirowana, że udało się spiskowcom w najściślejszej tajemnicy wystawić i wywińczyć bataljon wypadowy, złożony z pewnych i doświadczonych komunistów.

Wszystko to ostatecznie nie przydało się na nic — spisek odkryto i inicjatorowie, kierownicy i wykonawcy siedzą pod kluczem, oczekując końca, oczywiście dla siebie bardzo tragicznego. Wielu z nich usiłuje uratować sobie życie przez jaknajszczegółowsze wyświechtanie całego organizmu spiskowego.

Dziwnym „zbiegiem okoliczności“, teraz właśnie na samej prawie bolszewicko - estońskiej granicy, odbywają się wielkie manewry armji czerwonej. Strzały karabinowe nawet słycać jaknajdokładniej w Estonji. Nie ulega wątpliwości, że te „manewry“, dawniej już przygotowane, miały cele o wiele... realniejsze i były przeznaczone do dania pomocy „proletariatowi“ estońskiemu, który postanowił zrzucić niezdolne „jarmzo burżuazji“.

Zeitfreiwilligów i o żywej współpracy z cywilnymi organizacjami wojskowymi, drugie o przygotowywaniu zapasów mobilizacyjnych. Najbardziej charakterystyczną jest tu pozycja wykazująca ilość posiadanych przez Reichswehrę i Szupo koni. Pozycja ta wynosi cyfrę 41,000, czyli 4 konie na 10 ludzi. Trudno uwierzyć, by Niemcy rzeczywiście utrzymywali tak wielką ilość koni, wydatki na ten cel wykazane, mają

Realizacja planu Davesa.

Niezwykłe powodzenie pożyczki niemieckiej w Ameryce i Anglii

NOWY YORK, 15. (PAT) Bank Morgana zakomunikował, że udział Ameryki w pożyczce Davesa został całkowicie pokryty.

BERLIN, 15 10. (AW) Przybycie Zeppelina do N. Yorku zbiegło się z chwilą debat nad podpisaniem pożyczki dla Niemiec, co oczywiście wpłynęło na szybką decyzję podpisania subskrypcji.

Równocześnie utworzono w N. Yorku Towarzystwo pomocy dla przemysłu niemieckiego. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi 25 milionów dolarów.

POMYSŁNE REZULTATY W LONDYNIE.

LONDYN, 15 10. (AW) Prasa londyńska ogłasza pomyślne rezultaty pożyczki niemieckiej, zaznaczając przytem, że pomyślne wyniki te zawdzięczać należy konferencji londyńskiej.

„Times“ pisze, że zasługa, jaką zaskarbił sobie Mac Donald przy podpisaniu tej pożyczki, stoi w jaskrawej sprzeczności do innych projektów finansowych, jak pożyczka dla Rosji sowieckiej, gdzie Mac Donald jest za mało realnym, podczas gdy na

konferencji londyńskiej wykazał dużo zmysłu rzeczywistości.

ZAKONCZENIE DZIAŁALNOŚCI FRANCUSKO — BELGIJSKIEGO ZARZĄDU KOLEJOWEGO.

BERLIN 15:10 (PAT) Jak donoszą z Dusseldorfu, francusko-belgijski zarząd kolejowy terytorjum okupowanych kończy swą działalność jutro w godzinach popołudniowych.

BERLIN, 15. (PAT) Wolf donosi ze Sztokholmu, że przyjęta przez Szwecję część pożyczki niemieckiej została całkowicie pokryta.

LONDYN 15:10 (PAT) Powodzenie pożyczki niemieckiej jest zapewnione. Z. N. Jorku donoszą, że w kwadrans po otwarciu subskrypcji na sumę 110 milionów dolarów była ona pokryta. O g. 6 rano przed bankiem Anglii czekało około 6 tysięcy osób w kolejce.

Dookoła podróży Zeppelina do Ameryki.

Lot z Friedrichshafen do Ameryki trwał 81 godz. 25 minut.

LONDYN 15:10 (PAT) Radio-telegram, z Chatham donosi, iż zeppelin Z. R. III znajdując się pod 42-gim stopniem, 36 sek. północnej szerokości oraz 47-mym stopniem 27 sek. zachodniej długości natrafił na mgły i wzywał okręty, aby sygnałami ułatwiły mu zorientowanie się w swem położeniu.

WASHINGTON 15:10 (PAT) Kapitan statku Z. R. III, Stella donosi, że statek od chwili przelotu ponad Azorami idzie wprost na Lackshurst. Depesza, która nie po daje daty, donosi, dalej, że po przelocie ponad Azorami statek idzie przy pomocy trzech motorów z szybkością 40 mil na godzinę, aby zaoszczędzić materiał.

ZAPRZECZENIE. FIEDERIKSHAFEN 15:10 (PAT) Ze

strony zarządu przedsiębiorstw budowy zeppelina zaprzeczają wiadomościom, jakoby urządzenie i cały personel miał się przenieść do Ameryki. W Ameryce będzie założona filja przedsiębiorstwa, na czele której stanie dotychczasowy instruktor inż. Arenstern.

PRZYBYCIE NA MIEJSCE PRZEZNACZENIA.

NOWY JORK 15:10 (PAT) Reuter donosi, Zeppelin Z. R. III przybył do Lackshurst o godz. 9 min. 55. Lot z Friedrichshafen trwał 81 godzin 25 minut.

Prez. Coolidge przesłał kapitanowi statek depeszę, w której stwierdziły, że czują się zadowolone z powodu wznowienia stosunków pokojowych pomiędzy Niemcami i Stanami Zjednoczonymi.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Sprawa nadużyć na G. Śląsku.

(wp) Pod przewodnictwem p. Ant. Olszewskiego odbyła się konferencja międzyministerjalna w sprawie nadużyć skarbowych na G. Śląsku. Brali w niej udział delegaci min. skarbu, spraw zagr., wewnętrznych, przem. i handlu i sekr. komitetu ekonom. Widomski.

Mandat po ś. p. posła Fudakowskim.

(wp) Na opróżnione miejsce po zmarłym posle Fudakowskim wchodzi do Sejmu z ramienia Zw. Lud.—Nar. p. Bolesław Bator, obecnie raczelnik wydziału prasowego w min. spraw zagranicznych.

Narady premiera.

(wp) Premier naradzał się wczoraj z ministrami Hübnerem, Skrzyńskim i szefem sztabu Hallerem w sprawach związanych z kampanją sejmową.

O przejęcie fundacji Kórnickiej.

(wp) Wczoraj odbyła się przy udziale pp. min. Wyganowskiego, Bukowskiego, Wit. Czartoryskiego i Jana Zamoyskiego, syna fundatora narada nad przejęciem fundacji i wprowadzeniem w życie statutu.

P. Pluciński będzie prowadził rokowania z Niemcami.

(wp) Przewodniczącym delegacji polskiej do rokowań o traktat z Niemcami będzie p. Pluciński, b. komisarz generalny w Gdańsku.

Delegacja Ch. D. u premiera.

(wp) Premier Grabski przyjął wczoraj delegację klubu sejmowego Ch.—Dem. w osobach pp. Stanisława Nowodworskiego, Bitnera, Czerniewskiego i Błażejewicza. Delegacja przedstawiła szefowi rządu dezyderaty klubu.

Granica polsko—sowiecka.

(wp) Dnia 13-go października r. b. w południe przewodniczący Delegacji Polskiej w Mszczanej Komisji Granicznej na Wschodzie p. Leon Wasilewski w towarzystwie członka Delegacji p. Kazimierza Rożnowskiego przekazał p. Ministrowi Spraw Zagra-

nicznych Skrzyńskiemu ogólny ostateczny protokół o przebiegu granicy państwowej między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Sowietkich, podpisany w Moskwie dnia 31 lipca r. b. z odpowiednimi załącznikami. Z przekazaniem protokołu działalność komisji granicznej została całkowicie zakończona.

Wyjazd posła sowieckiego.

(wp) Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny S. S. S. R. p. Oboleński wyjechał 10-go bm. z Warszawy. Tymczasowe Kierownictwo Poselstwem objął Radca Poselstwa p. Biesiadowski, który będzie sprawował te funkcje aż do przyjazdu Posła Wojkowskiego.

Nowa komisja waloryzacyjna.

(wp) Do opracowania projektu uzupełnienia rozporządzenia o waloryzacji zobowiązań publicznych i prywatno—prawnych powołana została specjalna komisja, złożona z przedstawicieli Prokuratury Jeneralnej, Ministerstwa Skarbu, Sprawiedliwości oraz Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem prof. Zolla.

Komisja zajmie się głównie sprawą uzupełnienia rozporządzenia z dn. 14-go maja r. b. w stosunku do tych zobowiązań prywatno—prawnych, które nie zostały rozporządzeniem tem objęte.

Wobec nieobecności prof. Zolla, przewodnictwo w komisji do czasu jego powrotu sprawuje szef radca Prokuratury Jeneralnej p. Werner.

Projekty opracowywanego rozporządzenia dostosowane zostaną do zasad, poprzednio opracowanych i ogłoszonych, i w nich nie naruszają norm ustalonych w dotychczas obowiązujących rozporządzeniach.

Min. Kiedroń w Katowicach.

(wp) Minister Kiedroń zwiedził w środę rano zakłady przemysłowe, po południu zaś przyjął w województwie przedstawicieli prasy, którym udzielił dłuższych wyjaśnień w sprawie obecnego przesilenia gospodarczego. We czwartek minister Kiedroń, ma wziąć udział w posiedzeniu Werck-und Hüttesmännischesvereinigung, na którym ma być anulowana podwyżka ceny niektórych gatunków węgla, uchwalona przez konwencje węgla przed kilku dniami.

prawdopodobnie inne przeznaczenie.

Oto cyfry z którymi Niemcy wcale się nie kryją, które każdy może przegądać. Jakże jednak te suche cyfry dużo mówią, jak wymowną i groźną są dla nas przestroga!

— 0 —

Czerwona marynarka wojenna - a my.

p) Obecne jesienne manewry rosyjskiej wojskowej floty wywołały żywe zainteresowanie w prasie europejskiej, tembardziej, że rosyjskie wojskowe okręty już od przeszło siedmiu lat znajdowały się w stanie bezczynnym i zaniedbanym.

Cała kronsztadzka flota podzielona została na dwie eskadry. Jedna z nich dokonała podczas manewrów napadu z Fińskiej Zatoeki łącznie z desantem. Druga zaś eskadra starała się uniemożliwić wylądowanie i udaremnić zamiary atakującej eskadry.

Na manewrach tych byli obecni wszyscy wyżsi naczelnicy marynarki oraz poszczególni reprezentanci wojskowi państw europejskich.

W związku z odbywającymi się jesieniami manewrami czerwonej bałtyckiej floty warto przytoczyć bardzo ciekawe dane o ogólnym stanie sowieckich zbrojnych morskich sił.

Jeszcze przed paru laty sowiecki rząd nosił się z zamiarem odrestaurowania bałtyckiej floty. W 1922 r. został wypracowany w tym celu szczegółowy program, dotyczący pobudowania nowych okrętów wojskowych oraz naprawy starych.

Naprzód była dokonana zupełna reorganizacja bałtyckiej floty, przyczem przyjęte zostały pod uwagę nowe wymagania techniczne, oraz strategiczne, ze względu na zmianę morskich granic Rosji. Program budowy okrętów wyparcowany w 1922 r. przewidywał znaczne powiększenie floty podwodnych. Program ten został wykonany jednak tylko częściowo.

Wszelkie prace w tym kierunku skupiły się przeważnie na doprowadzeniu do porządku warsztatów morskich, jakoteż zorganizowania należytej pracy w tychże. Znacznie powiększona została produkcja pocisków jak większego tak i mniejszego kalibru. Również zostały uzupełnione i udoskonalone zapasy min morskich. Dowódcy czerwonej marynarki uważali za stosowne i za niezbędne wyeliminować ze składu bałtyckiej floty wszelkie te okręty, jakie są już niezdadne do użycia pod względem bojowym. Do tej kategorii okrętów należą t. zw. „numerowane“ torpedowce, które zostały przeznaczone dla pełnienia służby nadbrzeżnej na Północnym i Spokojnym Oceanie.

Prace związane z odbudową floty na Czarnym Morzu również są już podjęte. Warsztaty okrętowe w Mikołajowie już rozpoczęły budowę krawozowników. Pozatem zostały wydane zarządzenia o wzmocnieniu i ufortyfikowaniu wybrzeży czarnomorskich, szczególnie rejonów Odessy, Mikołajewa, Kerczy, Sewastopola i Batumu. W ujściu Dniepru pobudowano forty. Identyczne prawie prace podjęte są i na wybrzeżu Bałtyckim. Na Murmaniu przystąpiono do stworzenia według najnowszych wymagań morskiej bazy.

Zaprojektowano utworzenie na Północnym morzu trzech dywizji łodzi podwodnych oraz dywizji torpedowców.

W tym roku ukończyło wojskowa szkoła marynarki 223 czerwonych kursantów, aby objąć stanowisko oficerskie na poszczególnych krawozownikach.

Zabiegi i usiłowania floty czerwonej warto porównać ze staraniami rządu naszego około stworzenia floty wojennej polskiej. Nie słyszeliśmy jeszcze o zbudowaniu poważniejszego krawozownika wojennego. Na rozbudowanie portu w Gdyni nie pozwala sanacja skarbu. Również nie wiemy jak się przedstawia bezpieczeństwo naszego wybrzeża morskiego. Sprawy tej nie powinniśmy powierzchownie traktować ze względu na z natury już niekorzystny nasz dostęp do morza. Jedynie to „okno na świat“ powinniśmy zabezpieczyć tak, aby nam nikt ani światła, ni powietrza odiać nie mógł.

Od kieszki i przerebień

używaj pastylki „Neo-Valda“

wyrobu Laboratorium Chemiczno-Farmaceut.

B. Krogulecki w Warszawie

Zadawaj w aptekach i składach aptecznych.

TELEGRAMY.

JACKIE COOGAN WE WIEDNIU.

WIEDEN 15:10 (AW) Dziś przed południem przyjął prezydent Heinisch na audjencji artystę filmowego, Jackie Coogana. Prezydent m. in. oświadczył, że udzieli mu audiencji amerykańskiemu dziecku, jako wyraz uzyskania za objawioną przez dzieła amerykańską dobroć wobec dzieci austriackich.

Po audjencji mały artysta przyjęty został przez zarząd związków harcerzy austriackich, którzy doręczyli mu honorowy mundur harcerski, oraz dyplom honorowego członka związku harcerzy Austrii.

KSIAŻE WALJI U FORDA.

WIEDEN 15:10 (AW) Książę Walii odwiedził wczoraj zakłady Forda w Detroit.

Przy tej sposobności robotnicy fabryczni zbudowali samochód w rekordowym przeciągu czasu, t. j. w jedenastu minutach czterdziestu sekundach.

AMERYKA STOSUJE NADAL DOKTRYNE MAUREGO.

WIEDEN 15:10 (AW) „Neue Freie Presse” donosi z Londynu, iż Hughes wypowiedział się w jednym z pism („Indopolis”), że Stany Zjednoczone nie mogą brać udziału w obradach nad protokołem genewskim, gdyż nie brały udziału w naradach genewskich nad rozbrojeniem, ani też w sędziarozjemczym.

Dalej wypowiada się Hughes, że Stany Zjednoczone brały dotychczas udział w każdej próbie ograniczenia zbrojeń i naporcia pokoju, nie mogą jednak odstąpić od tradycji politycznych nie mieszania się w sprawy Europy.

WYBORY DO C. K. W LABOUR PARTY.

WIEDEN 15:10 (AW) „Telegrapher Company” donosi z Londynu, że podczas wyborów do Wydziału wykonawczego partii robotniczych, dokonanych w czasie ostatniego kongresu, został ponownie przewodniczącym Clines, skarbnikiem Mac Donald.

BELGJA O WSTAPIENIU NIEMIEC DO LIGI NARODÓW.

PARYŻ 15:10 (PAT) „Echo de Paris” donosi z Brukseli, że odpowiedź belgijska na memorandum niemieckie w sprawie wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów, zaznacza, że powzięcie decyzji w tej sprawie uzależnione jest od zgody zgromadzenia Ligi. O ile Niemcy wypełnią wszystkie warunki żądane od każdego kraju, wstępującego do Ligi, Belgia wypowie się za przyjęciem Niemiec i za otrzymaniem stałego miejsca w radzie Ligi.

ODZNACZENIE LOTNIKA FRANCUSKIEGO.

PARYŻ 15:10 (PAT) Rada miejska wręczyła lotnikowi Pelletier d'oisys oraz jego mechanikowi Bessin złote medale m. Paryża. Paryski aeroklub urządził na cześć Lotników bankiet, w którym wzięło udział 400 osób.

SOWIETY WYSYLAJĄ SWA FLOTE NA DALEKI WSCHÓD.

BERLIN, 15 10. (AW) Donoszą tu z Moskwy, że komisarjat marynarki postanowił przenieść wszystkie okręty dawniejszego typu z morza Bałtyckiego na Daleki Wschód. Chodzi tu o grupę 25 okrętów wojennych.

Komisarjat ten postanowił wprowadzić w życie Flotę Fińskiej najnowsze jednostki bojowe, oraz zbudować szereg fortyfikacji, celem stworzenia bazy operacyjnej dla łodzi podwodnych.

PROJEKT KONCESJI NA KOLEJKĘ ŁÓDZ—ROKICINY UCHWALONY.

WARSZAWA, 15. (PAT) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 15 bm. uchwaliła projekt zarządzenia Prez. Rzplitej w sprawie koncesji na kolejkę wąskotorową elektryczną z Łodzi przez Rokiciny do Tomaszowa. Za celowością powyższej kolejki elektrycznej przemawiają prócz względów ogólnopństwowych, jak: dostarczenie pracy bezrobotnym, również i względy przemysłowe i ekonomiczne m. Łodzi, niezbędne dla jego rozwoju, sanacji stosunków mieszkaniowych oraz zamierzonej budowy wodociągów miejskich z Tomaszowa przez Rokiciny do Łodzi. Gmina m. Łodzi zamierza wykonać budowę wymiennicy kolei elektrycznej własnymi siłami finansowymi bez pomocy ekonomicznej państwa.

Z terenu wojny domowej w Chinach.

Pod Szanghajem ponownie rozgorzały walki.

LONDYN, 15 10. (AW) W Szanghaju rozpoczęły się na nowo walki, które tym razem rozszerzyły się na dzielnicę europejską. Dowódcy floty Sprzymierzonych zmuszeni byli z tego powodu wysadzić na ląd kilkuset żołnierzy, dla obrony europejskiej.

LONDYN, 15 10. (PAT) Reuter donosi z Tokio,

że poseł japoński w Pekinie wręczył rządowi chińskiemu notę, potwierdzającą oświadczenie rządu japońskiego, co do zachowania neutralności i zwracając uwagę na konieczność zabezpieczenia Japończyków mieszkających w Mongolji i Mandzurji.

Francja zaciągnie pożyczkę w Ameryce.

Umożliwi ona uregulowanie budżetu.

PARYŻ, 15:10 (AW) Morgan przybył dziś do Paryża. Odbił on już konferencje z ministrem skarbu, Clementalem i z bankierami paryskimi.

Pożyczka, jaką zaciągnie Francja u Stanów Zjednoczonych, umożliwi jej rozpięcie pożyczki wewnętrznej w wysokości czterech miliardów franków, co winno ostatecznie uregulować budżet Francji.

PARYŻ 15:10 (PAT) Clementel odbył

w dniu wczorajszym konferencje w sprawie zaciągnięcia pożyczki francuskiej w Stanach Zjednoczonych.

PARYŻ, 15. (PAT) W związku z pogłoskami o zamiarach m. Clementela uzyskać nową pożyczkę wewnętrzną z kół ministerstwa finansów oświadczają, że istotnie Clementel uważa chwilę obecna za korzystną dla nowej pożyczki. Wszelkie pogłoski jednak w tej sprawie są przedwczesne, gdyż dotychczas nie powzięto żadnej decyzji.

Rada Ministrów o zapobieżenie bezrobocia na G. Śląsku.

WARSZAWA 15:10 (PAT) Celem zapobieżenia bezrobociu trwającego dotąd kryzysu gospodarczego górnośląskiej części województwa śląskiego, powstałego na skutek przedłużenia czasu pracy w Niemczech wogóle i na Śląsku niemieckim w szczególności oraz wobec ponownego przedłużenia czasu pracy we wrześniu br. na Śląsku niemieckim, rada ministrów na posiedzeniu w dniu 15 października br. uchwaliła przedłużenie mocy obowiązującej rozporządzenia min. pracy i opieki społ. z dnia 18 lipca 1924 r. w spra-

wie przedłużenia czasu pracy w hutach górnośląskiej części województwa śląskiego na dalsze 5 miesięcy.

W razie przywrócenia na Śląsku niemieckim 8-godzinnej doby pracy rozporządzenie to automatycznie traci moc prawną.

Powyższa uchwała rady ministrów oparta jest na wniosku komisji międzyministerjalnej do badania położenia czasu pracy w hutnictwie żelaznym, cynkowym i ołowianym na Górnym Śląsku.

SPRAWA REDUKCJI NAJBARDZIEJ PALACA KWESTJA GABINETU HERRIOTA.

PARYŻ 15:10 (AW) Sprawa płac urzędniczych i redukcji stała się najbardziej palącą kwestją wewnętrzną dla gabinetu Herriota. Dzienniki zbliżone do rządu zapewniają, że sprawa ta w dniach najbliższych zostanie rozstrzygnięta dla urzędników pomyślnie.

Płaca podstawowa minimalna wynosić ma obecnie dla urzędnika najniższego stopnia 5,700 franków miesięcznie.

KRYZYS GABINETU W SZWECJI.

BERLIN, 15 10. (AW) Branting, niezwłocznie po przybyciu do Sztokholmu, został przyjęty przez króla.

Branting obejmie prawdopodobnie misję tworzenia gabinetu, gdyż stronnictwo liberalne przyobiecowało mu swe poparcie.

Większość Brantinga składa się z 10 socjalistów, 26 liberałów i 5 komunistów. Podkreślić należy, że komuniści nie są zależni od Moskwy. Opozycja rozporządza 84 głosami.

Bez względu na to, czy Branting obejmie rząd, upadek ustawy wojskowej dotychczasowego rządu jest pewny.

SZTOKHOLM, 15. (PAT) Po naradzie z przewodniczącym izby deputowanych i przywódcami stronnictw politycznych król powierzył Brantingowi misję utworzenia nowego gabinetu.

CO SIĘ DZIEJE POD MEKKĄ.

KAIR, 15. (PAT) Wahabici oświadczyli, że zapewnią cudzoziemcom w Mecce bezpieczeństwo. Nie zamierzają oni również atakować Djeddab.

DJEDDAB, 15. (PAT) Król Ali przybył tu i utworzył rząd prowizoryczny. Opuścił on wraz z wielu osobistościami Mekkę, aby uniknąć rozlewu krwi.

O ZAWARCIE KONKORDATU Z WATYKANEM.

RZYM, 15. (PAT) W sekretarjacie stanu w Watykanie delegat rządu polskiego Grabski i Monsignore Brogorgini Duce rozpoczęli narady w sprawie konkordatu Polski ze Stolicą Apostolską.

KONSERWATYŚCI ROZPOCZĘLI KAMPANJĘ WYBORCZĄ.

LONDYN, 15. (PAT) Dziś w południe przywódca konserwatystów Baldwin utworzył kampanję wyborczą partii konserwatywnej wielkiem przemówieniem, wygłoszonym w Queens Halle w Londynie.

Lloyd George postanowił poświęcić przyszły tydzień objazdowi w Lancashire, siedlisku przemysłu włókienniczego, gdzie w roku ubiegłym partia liberalna osiągnęła największą ilość mandatów.

Z ostatniej chwili.

STANOWISKO ZWIĄZKÓW ROBOTNICZYCH WOBEC FAKTU ODRZUCENIA ŻADAN PRZEZ PRZEMYSŁOWCÓW

Związek „Praca”.

Na wczorajszym zebraniu delegatów fabryk, p. Kazimierzczak scharakteryzował odmowę fabrykantów jako chęć wciągania robotników w ostre formy walki.

Wobec czego postanowiono, żeby delegaci przeprowadzili w fabrykach dyskusje na temat „strajk, czy targi”.

Uchwała ostateczna będzie powzięta w ciągu dni trzech.

Chrześcijański Związek Zawodowy Przemysłu Włókienniczego.

Po otrzymaniu odpowiedzi odmownej od Związku Przemysłowców postanowił Zarząd Chrześ. Zw. Zaw. zwołać nadzwyczajne zebranie delegatów w dniu wczorajszym.

Na zebraniu p. H. Piechotkówna odczytała list otrzymany od Przemysłowców, w którym postanowiono odwołać się do ogółu robotników, ażeby zdecydować termin ostatecznych wystąpień. Termin został wyznaczony na dzień jutrzejszy.

Związek Klasowy.

Po przemówieniu zebranych delegatów: pp. Kałużyńskiego i Danielewicza, została przyjęta rezolucja następującej treści:

Nie oglądając się na stanowiska innych Związków, podtrzymują się nadal stawiane żądania, nie wyłączając przytem możliwości strajku.

Rozumiejąc jednak, że akcja strajkowa, byłaby pożądana tylko wtenczas, gdyby inne środki by zostały wyczerpane, postanowiono nawiązać kontakt z bezrobotnymi Min. Pracy żeby wyłączyć dyskusje na temat warunków pracy, a doprowadzić akcję do pomyślnego skutku.

WIADOMOSCI Z KRAJU

AROGANCJA ŻYDOWSKICH PEDAGOGÓW Z BIALEGOSTOKU.

k) Biuro krakowskiego zarządu T. S. L. otrzymało przed paru dniami z Białegostoku depeszę zawiadamiającą, że tamtejsze gimnazjum żeńskie urządza wycieczkę do Krakowa i prosi o przygotowanie pomieszczeń na nocleg. T. S. L. chcąc przyjąć młodzieży szkolnej z pomocą, zwrócić się do klasztoru SS. Miłosierdzia przy ulicy Krowoderskiej o udzielenie ubikacji klasztornej dla pomieszczenia wycieczki, na co Przełożona Zgromadzenia chętnie udzieliła zezwolenia. Gdy wspomniana wycieczka przybyła do Krakowa pokazało się, że tak jej grono nauczycielskie, jak i młodzież jest żydowska. Zaproponowano im przeto drugi lokal — a mianowicie schronisko Twa krajoznawczego na Wawelu z uwagi na klasztorny charakter pomieszczeń przy ul. Krowoderskiej. Wycieczkowcy zajęli jednakże kwatery w klasztorze, gościli tam pół dnia, a gdy wybierali się na parogodzinny wyjazd do Wieliczki, jeden z pedagogów prowadzących wycieczkę, przystąpił do Siostry Przełożonej i bezczelnie zażądał od niej, aby gdy wycieczka wróci — tak krzyż ze ściany jak i statua Matki Boskiej zostały ze sali usunięte (!) tłumacząc to tem, że uczęszczanie może się nie podobać, by emblematy katolickie znajdowały się w sali, w której one przebywają (!!). Przełożona zażądała interwencji delegata T. S. L., który polecił wycieczce przeprowadzić się na Wawel. Przełożona zgodziła się jednak — widząc zmęczenie dzieci — by, z uwagi na spóźnioną porę, na jedną noc pozostały jeszcze w klasztorze. Sam fakt wysunięcia takich prowokacyjnych żądań świadczy conajmniej o niestakcie i arogancji żydowskich pedagogów. Można sobie wyobrazić, w jakim duchu wychowują oni młodzież żydowską.

PISMO NIEMIECKIE W BIAŁYMSTOKU.

W Białymstoku zaczęło wychodzić co dzinnie pismo w języku niemieckim pod tyt. „Bialysteker Zeitung“. Należy dodać, że w powiecie białostockim mieszka 2.000; w całym zaś województwie 4.000 Niemców.

I ONI POTRZEBUJĄ URZĄDZIĆ „MIESIĄC AKADEMIIKA“.

k) „Auxilium Academicum Judaicum“ uzyskało zezwolenie zorganizowania w Warszawie t. zw. „Miesiąca Akademika Żyda“. Okres ten ma być wyzyskany na kwestę oraz propagandę w celu szybszego wzniesienia żydowskiego Domu Akademickiego w Warszawie. Poświęcenie kamienia węgielnego odbyć się ma 22 października. W międzyczasie od 20—29 bm. zezwolono na publiczną kwestę uliczną. Akcja ta również ma być przeprowadzona na prowincji, nie wyłączając Kresów.

STRACH PRZED POLSKIMI SAMOLOTAMI.

k) Bytomski „Ostdeutsche Morgenpost“, piszą o przelocie polskiego samolotu nad Bytomiem, dodaje następujący komentarz: Ludność bytomską ogarnęło wielkie wzburzenie na widok obcego wojskowego je-

Rozbicie polskiej partii komunistycznej.

POLSCY KOMUNISTI POD ABSOLUTNYMI ROZKAZAMI MOSKWY.

Aresztowania, dokonane przez organy policji politycznej w organizacji komunistycznej: w Łodzi, Warszawie, Wilnie, Poznaniu, Częstochowie, Lwowie, Krakowie i innych miastach, wprowadziły zupełną dezorganizację w szeregach komunistycznych, do tego stopnia, że partia komunistyczna w Polsce jest rozbita.

Prowodyrzy z Moskwy przestali wierzyć nawet swym zaufanym członkom organizacji. Ten brak zaufania był powodem, iż w takim ogromnym mieście fabrycznym, jak Łódź, został zlikwidowany C. K. K. P. R. P. (Centralny Komitet Komunistycznej Partii Robotniczej Polski).

Zlikwidowanie komitetu łódzkiego, gdzie w ostatnich czasach był szereg wysp i kolejne wyławianie przyjezdnych agitatorów z Warszawy, b. niefortunne prowadzenie komunistycznej akcji i skandaliczne historie poderwały wiarę co do bezpieczeństwa pracy konspiracyjnej i zmusiły komunistów, zapewne na rozkaz z Moskwy, do przegrupowania resztek sił i komitetów komunistycznych i wprowadzenie nowego systemu or-

ganizacyjnego.

Jak wiadomo, ostatnimi czasy wśród komunistów w Polsce uformowały się i ścierały dwa prądy. Już od III konferencji komunistycznej pierwsza grupa t. zw. cztery, poddała ostrej krytyce działalność centralnej organizacji polskiej partii komunistycznej, co było bardzo żywo poruszane na niedawnym V Zjeździe kominternów w Moskwie, gdzie polska partia komunistyczna dostała ostrą nagane i zmuszona była do poddania ścisłej rewizji swej działalności i ogłoszenia nową deklarację programową i taktyczną, przez to coraz więcej i głębiej podporządkowując się komendzie moskiewskiej.

Z partii został usuwany element, który nie dość łatwo poddaje się dyktaturze moskiewskiej. Gdy zagranica wszystkie partje starają się do pewnego stopnia usamodzielnic, aby nie być ściśle zależnymi od rozkazów Moskwy, to tylko jedna jedyna polska partia komunistyczna we wszystkim ulega wpływom i dyrektywom z Moskwy, którym poddała się na całej linii.

dnoplatowca. Biały Orzeł na czerwonym tle wyraźnie wskazywał, że jest to samolot polski. Sprawa będzie miała naturalnie dyplomatyczne konsekwencje, gdyż przelatywanie obcych aparatów ponad terytorjum Rzeszy, jest według 320 paragrafu traktatu Wersalskiego niedozwolone. Przelot polskiego samolotu jest zbyt ciężkim naruszeniem niemieckiego prestige'u państwowego a treść rozrzuconych ulotek czyni to naruszenie jeszcze bardziej bezprawne. Sensacyjny ten wypadek przelotu polskiego samolotu będzie przedmiotem wymiany zdań władz centralnych Berlina i Warszawy.

Z TAJEMNIC POSELTWA BOLSZEWICKIEGO W WARSZAWIE.

k) Ciekawa historia zdarzyła się w hotelu Rzymskim, gdzie urzęduje poselstwo sowieckie. Zgłosił się tam prosić o amnestję i wysłanie do Bolszewji były oficer armii rosyjskiej 27-letni Aleksy Sidorow. Sidorow odważył się iść do poselstwa sowieckiego, licząc na pomoc swego kuzyna Emelianowa, który tam pracuje. Sidorowa przyjął bardzo grzecznie i gościnnie, częstując wódką i zakąskami urzędnik poselstwa Borysow Krawczenko, który zaproponował przybyłemu Sidorowi, jako kawalerzyście i oficerowi dowództwo nad jedną z band kresowych.

Gdy się Sidorow począł wahać, Borysow Krawczenko zniecierpliwiony tem, oraz podejrzewając go o przespiergi wydobyl z kieszeni rewolwer i przy pomocy dwóch drabantów w papachach, zatrzymał i zwiódował Sidorowa, poczem oddano go w ręce policjanta.

Powyższe zeznanie Sidorow złożył w

12 komisariacie, dowodząc, że mu zginął w poselstwie pierścionek złoty z brylantami, 30 dolarów i dowody. Charakterystyczne, że przy spotkaniu na ulicy obu wojujących stron nastąpiło „policzkowe“ przywitanie.

O poprawę bytu oficerów.

Z inicjatywy ministra spraw wojskowych, gen. Sikorskiego, w ostatnich czasach wydany został w porozumieniu z ministrem skarbu, Wł. Grabskim, szereg zarządzeń, mających na celu poprawę bytu osób wojskowych:

1) wojskowi będą otrzymywali do własnej dyspozycji całe uposażenie. O ile wojskowy chciałby swym materialnym udziałem poprzeć jakiś cel, pozostający w bezpośrednim związku ze służbą wojskową, względnie korporacyjnym życiem wojska, to może obciążać swe uposażenie tylko za zgodą dowódcy i tylko do wysokości 8 proc. uposażenia.

2) spłata zaciągniętych na uposażenie zaliczek (pożyczek) odbywać się będzie na znacznie dogodniejszych od obecnych warunkach;

3) podwyższono diety w podróży służbowych, a to w niektórych stopniach do 50 proc. oraz ustalono korzystniejszy zwrot wydatków na dojazd do dworca, wydatków na podróże lokalne i t. p.;

4) podwyższono uposażenie dodatkowe w czasie odkomenderowania, przyczem to dodatkowe uposażenie będzie mogło przy-

OSKAR WILDE.

11)

Przestępstwo lorda Artura Sewila.

(Dokończenie).

powszechnie przypuszczają, że mister Podgers popełnił samobójstwo, gdyż okazywał wielkie zdenerwowanie w ostatnich czasach.

Samobójca liczył 65 lat wieku i nie pozostawił po sobie żadnych krewnych.

Lord Artur wybiegł z wielką radością z klubu trzymając dziennik w ręku, ku wielkiemu zdumieniu portjera i natychmiast udał się do Mertonów.

Sybilla, która wyglądając przez okno, ujrzała go gdy wchodził do domu wybiegła ku niemu, a spostrzegszy jego uradowane oblicze zrozumiała, że przynosi dobre wiadomości.

— Najdroższa Sybillo — zawołał lord Artur — jutro odbędzie się nasz ślub.

— Ach, jak's ty nierozsądny, Arturze. Przecież jeszcze nic nie jest przygotowane — powiedziała Sybilla, śmiejąc się radośnie.

VI.

Gdy w trzy tygodnie później, odbywała się uroczystość zaślubin, kościół św. Piotra był przepelniony.

Związek pobłogosławił dziekan z Chesteru i wszyscy jednogłośnie zgodzili się, iż nigdy w życiu nie widzieli tak pięknej pary jak Sybilla i Artur.

Para ta była więcej niż piękna — była ona zupełnie szczęśliwa.

W kilka lat później, gdy niebo pobłogosławiło

ich dwojgiem prześlicznych dzieci, lady Windermir przyjechała odwiedzić ich do Ples, prześlicznego starożytnego zamku, który lord Artur otrzymał w prezencie od swojego ojca.

W zamku tym przebywali Sybilla i Artur większą część roku, ciesząc się swym szczęściem, dla osiągnięcia którego lord Artur nie zawahał się popełnić zbrodni.

W pewne piękne słoneczne południe lady Windermir siedziała wraz z Sybillą w cieniu olbrzymich lip, spoglądając na bawiące się na trawniku dzieci.

Nagle lady Windermir ujęła za rękę żonę Artura i zapytała się:

— Jesteś szczęśliwa, Sybillo?

— Naturalnie, kochana lady, a pani?

— Ja nigdy szczęśliwą być nie mogę, kochana Sybillo; zawsze kocham się w tym człowieku, którego ostatnio poznaję, a z chwila, gdy go lepiej poznam staje się on dla mnie niemożliwy.

— Jak widzę to znajomi, lady Windermir, nie podobają się pani, a przecież nazywała ich pani swoimi „lwanami“ — powiedziała z uśmiechem Sybilla.

— Tak, moja kochana. „Lwy“ dobre są ale tylko w ciągu jednego sezonu, a następnie stają się nudni, tak, że trudno z nimi wytrzymać.

Ale czy przypominasz sobie mojego chiromantę mistera Rodgersa? Mówię ci to był wielki niegodziwiec! Coprawda przebaczyłam mu już teraz, jednakże wóz nie mógł mi znieść tego, że zbyt długo zajmował się moją osobą. Doprowadził mnie on do tego, że znienawidziłam chiromancję, a interesuję się teraz jedynie telepatją. To jest o wiele więcej interesujące.

— Pani nie powinna w naszym domu narzekać

na chiromancję. To jest jedyna kwestja z której Artur nie pozwala się śmiać nikomu. Zapewniam panią, iż on chiromancję traktuje zupełnie serio.

— Chcesz, kochana Sybillo powiedzieć, że Artur wierzy w chiromancję? — powiedziała lady Windermir z lekkim grymasem.

— Niech go się pani o to spyta, bo oto on nadchodzi zawołała Sybilla, której oblicze rozpromieniło się na widok nadchodzącego męża.

Lord Artur szedł cieniastą aleją lipową, którą sadził jeszcze jeden z jego przodków. W ręku niósł olbrzymi bukiet wspaniałych róż, a obok niego biegły dzieci.

— Lordzie Arturze!

— Jestem do usług lady Windermir — powiedział lord Artur, kłaniając się.

— Czy pan naprawdę wierzy w chiromancję, gdyż rozmawialiśmy właśnie o tem z pańską żoną, która twierdzi, że pan uważa chiromancję za bardzo zajmującą naukę.

— Naturalnie że wierzę, — odpowiedział młody człowiek, uśmiechając się nieznacznie.

— A dlaczego? — spytała niecierpliwie lady Windermir, podnosząc się z ławki.

— Dlatego, iż zawdzięczam jej swoje całe obecne szczęście — powiedział cicho lord Artur.

— Cóż jej pan właściwie zawdzięcza? — zapytała zdumiona lady Windermir.

— Sybille — odpowiedział, podając żonie bukiet róż i patrząc miłośnie w jej fiołkowe oczy.

— Co za brednie — zawołała lady Windermir — nie podobnego nie slyszalam w swoim życiu.

Ku czci Romualda Traugutta.



W Łowiu odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci Romualda Traugutta. Tablica ta jest dziełem artysty rzeźbiarza Zygmunta Kurezyńskiego.

Organizacja opieki nad Polakami zamieszkałymi zagranicą.

Nad potrzeba opieki dla Polaków, przeszło czwartej części narodu polskiego, zamieszkałego poza obecnymi granicami naszej Rzeczypospolitej, zastanawiano się już od samego początku zmartwychwstania Polski. Mianowicie z Poznania szła pomoc materialna i moralna dla Polaków ościennych i zagranicznych. Związek Obrony Kresów Zachodnich jeszcze teraz dużo czyni dla Polaków w Niemczech. Nad Polakami, którzy optowali za Polską i są obywatelami Polski, wykonują opiekę nasze placówki zagraniczne konsularne, których zabiegi oświatowe jednoczą się w referacie opieki kulturalnej Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Niestety więc jest zarzut, jakoby Polska nie dbała o swe dzieci zagranicą; można jedynie wyrazić żal, że w braku środków materialnych i przy dość chwiejnej i słabej dyplomacji, starania te nie dają dostatecznych rezultatów.

Co więcej, pomyślano również o Polakach, poddanych państw obcych, mianowicie o zachowaniu ich potomstwa dla polskości. W tym celu już w roku 1921 przedłożono w Warszawie projekt założenia Towarzystwa „Światowid” w celach obrony polskości zagranicą:

a) Z ograniczeniem się na cele oświatowe. Podjął się tego zadania p. mecenas Osuchowski, stwarzając na wzór włoskiego Societa Nazionale Dante Alighieri: „Towarzystwo Opieki kulturalnej nad Polakami zamieszkałymi zagranicą im. Adama Mickiewicza” z siedzibą w Warszawie (ul. Senatorska 8) Podług artykułu pierwszego statutu, podpisanego przez najznakomitszych Polaków i zatwierdzonego dn. 10 lutego 1922 r. przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych, jest zadaniem Towarzystwa „Krzewienie i popieranie działalności kulturalno-oświatowej oraz rozwoju uczuć narodowych wśród Polaków, zamieszkałych poza granicami Państwa Polskiego”.

Z pierwszego sprawozdania z działalności dowiedzieliśmy się dnia 27 lutego br. na Walnym Zgromadzeniu w Warszawie (które zaszczylił swą obecnością pan Prezydent Rzeczypospolitej), że Towarzystwo Mickiewicza zebrało przez krótki czas swego istnienia i rozdało w pieniądzu i książkach jako pomoc dla szkół polskich etc. zagranicą, przeszło miliard siedemset milionów marek polskich. Oczywiście iż kwota ta nie pokrywa ani setnej części zapotrzebowania, lecz jest pięknym zaczątkiem pracy. Towarzystwo Mickiewicza posiada w całym kraju swych członków i organizuje Kola miejscowe. W Poznaniu założony podpisany z upoważnienia Głównego Zarządu dn. 5 października 1922 r. Koło Tow. Mickiewicza, do którego przystąpiło już kilkudziesięciu członków. Koło urządziło kilka wieczorów z odczytami informacyjnymi o Polakach zagranicą. W najbliższym czasie utworzy się także koło dla Pomorza w Toruniu. Wszystkie Kola mają obowiązek starania się o pozyskanie członków i zwiększanie funduszy na pomoc ratującą naszych rodaków od wynarodowienia. Każdemu Polakowi dana wiec

jest w Towarzystwie Mickiewicza sposób nosi obrony polskości zagranicznej.

Korzystając ze sposobności zapraszam uprzejmie szanownych rodaków do wspólnej pracy zaznaczając, iż członkiem Tow. Mickiewicza mogą stać się zarówno osoby fizyczne bez różnicy płci, jak i osoby prawne oraz instytucje, wpłacając 2 zł. rocznie jako członek wspierający. 6 zł. jako członek założyciel. Składki przyjmuje między innymi skarbnik Kola Tow. Mickiewicza w Poznaniu p. Dr. Piechowski, dyrektor banku, prosząc o wpłatę na konto depozytowe A. 1083 w Banku Przemysłowców — Centralnym w Poznaniu lub na konto nr. 204 821 w P. K. O.

Im więcej będzie członków i wpłat, tem intensywniejsza może być pomoc i tem lepsze jej wyniki dla podtrzymania polskości w naszej ośmiomilionowej emigracji. Utrzymanie i uruchomienie szkół, nauki prywatnej i domowej, ochronek, kursów wszelkich urządzeń oświatowych polskich zagranicą, to podwalina pracy nad zachowaniem polskości w młodem i starym pokoleniu. Bez takiej pracy nastąpi nieunikniony zanik polskości na korzyść społeczeństw obcych, a zarazem niepowetowana strata dla Polski oraz zmniejszenie nadziei na wzmocnienie już i tak liczebnie słabej narodowości polskiej w ramach Rzeczypospolitej.

Oczywiście zabiegi Tow. Mickiewicza nie są wystarczające ani ilościowo ani jakościowo. W miarę swego rozwoju i siły powinno Tow. Mickiewicza stworzyć w kraju osobny instytut oświatowy dla zagranicy z osobnym zakładem wydawniczym (książek, podręczników, czasopism, kalendarzy etc.) z osobną biblioteką, muzeum, z seminarjami duchownymi i nauczycielskimi, z kursami dla oświatowców, z zakładami wychowawczymi, sierocicami koloniami wakacyjnymi dla młodzieży z zagranicy...

b) Dalszą kwestją opieki jest organizacja apolityczna oświatowa i ekonomiczna Polaków w poszczególnych krajach, ku czemu poczyniono już poważne zaczątki.

c) Dalej należy już teraz pomyśleć o utworzeniu w Polsce Związku gospodarczego dla zagranicy, do którego należeć powinny wszystkie: instytucje, towarzystwa, patronaty; banki, spółki i przedsiębiorstwa pracujące z zagranicą i dla zagranicy. Obok handlu interesów pieniężnych i wzmocnienia ekonomicznego Polaków zagranicznych pierwszym zadaniem Związku takiego winno być wstrzymanie owego sromotnego eksportu Polaków, tak samo ułatwienie powrotu na stałe do kraju tym wszystkim rodakom zagranicznym, którzy jeszcze nie stracili miłości dla Ojczyzny. Wyjatek stanowią Polacy ościenni przeważnie, którzy powinni pozostać na ziemiach od wieków przez nich posiadanych i zamieszkałych.

d) Koroną organizacji opiekuńczej byłby wreszcie światowy Związek Polaków zagranicznych, którego delegaci z poszczególnych krajów zjeżdżaliby się do Warszawy na narady w celu wspólnej pomocy i obrony polskości.

Jan Suchowicki.

ślugać przez cały czas odkomenderowania;

5) odkomenderowani z Warszawy (Rembertowa) i województwa śląskiego zachowują uposażenie warszawskie, względnie górnośląskie, obok dodatku za odkomenderowanie. Odkomenderowani zaś do Warszawy względnie na teren województwa śląskiego, otrzymują diety zwiększone o dodatek stołeczny, względnie kresowy;

6) dozwolono nabywać wojskowym za wodowym, dla celów służbowych, umundurowanie żołnierskie po cenach kosztów skarbu państwa;

7) rozdzielono uzyskane dla kooperatyw mieszkaniowych kredyty według potrzeb miejscowych w łącznej wysokości 4.000.000 zł. Pozatem udzielono poparcia innym kooperatywom, służącym gospodarszym interesom osób wojskowych;

8) przysporzono licznej rzeszy wojskowych mieszkan w nowowzbudowanym hotelu oficerskim na Żoliborzu, oraz dzięki przysposobieniu szeregu lokali w budynkach wojskowych na cele mieszkaniowe.

Nie marynarzy nam potrzeba lecz okrętów.

W odpowiedzi na odezwę „komitetu floty narodowej”, przytoczona w „Słowie Pomorskiem” a nawołująca do rozwoju własnych galezi przemysłu morskiego przez kształcenie sił fachowych, kapitan floty handlowej p. J. Lewański, nadesłał temuż pismu garsę uwag, które poniżej w całości podajemy:

W nrze 235 „Słowa Pomorskiego” — pisze p. Lewański — przeczytałem odezwę komitetu floty narodowej. Jest ona bardzo piękna i rzeczowa, nie mogę jednak zgodzić się ze wskazanym w tej odezwie sposobem przystąpienia do rozwoju własnych galezi przemysłu morskiego, zapowiadającym dopiero kształcenie fachowe. Nie przeczę, że jako fundament, ta droga jest dobra i konieczna nawet ale według mego zdania, fundament ten jest już założony i wielka powa przystąpić do budowy gmachu.

Marynarzy fachowo wykształconych — kapitanów i mechaników mamy już tylu, że dziś możnaby uruchomić siłami wyłącznie polskimi co najmniej 10 parowców morskich, tylko brak właśnie tych parowców polskich. Mamy w Tczewie doskonałą szkołę marynarki handlowej, która już wypromowała parę razy po kilkunastu kapitanów floty handlowej, prócz tego koło morza polskiego skupiło się niemało Polaków-fachowców morskich różnego rodzaju, ze wszystkich trzech zaborów.

Niestety z tych wszystkich fachowców tylko mała część ma możliwość użyć swe siły w pracy dla ojczyzny floty handlowej, ponieważ takowej jeszcze prawie niema; wiec większość marynarzy polskich albo służy w

zagranicznych flotach handlowych — amerykańskiej, rumuńskiej, nawet sowieckiej i innych lub pozostając w kraju, zmuszeni są zajmować się inną jaką pracą, a jeżeli takiej nie znajdują — bo to jest bardzo trudnym, to powiększają liczbę polskich bezrobotnych.

Wielu młodzieńców mających zanęt do morza, przeschuduje dwa kursy w szkole tczewskiej i popodróżowawszy na „Lwowie” przekonują się, że na morzu nie będą mieli co robić i przenoszą się do innych zakładów naukowych, kwitując z morza na zawsze; korzystają z przyjemnych podróży na „Lwowie” i z tego że dwa pierwsze kursy szkoły tczewskiej dają maturę. A na polskim morzu niema pracy, bo niema polskiej floty handlowej.

Nie myślę porównywać nas z Anglią, krajami skandynawskimi lub Włochami, ale na przykład Węgry, nie mające nawet swego portu, mają kilkanaście swych parostatków I-jej klasy, które pod banderą węgierską pływają po całym świecie i są przypisane do Budapesztu, Czechosłowacja też ma kilka parowców morskich, jakich Polska dotąd nie ma ani jednego, a o innych krajach europejskich nie ma co mówić...

Wiec wobec takiego stanu rzeczy potrzebne są nam bardzo odezwę komitetu floty narodowej i to odezwę alarmujące, drukowane i rozpowszechniane tak jak odezwę P. L. O. P. P., bo to jest sprawa narodowa niemięjszej wagi.

Należy tworzyć Towarzystwa, Spółki, zbierać składki i stawiać parowce morskie pod polską banderą jak można najprędzej i najwięcej, żeby krajowi swojemu przynosić korzyści i pokazać światu, że Polska umie korzystać z morza, o którym tak dużo mówi i walczy o jego posiadanie.

Trzeba pokazać światu czynami i przede wszystkim naszym przysłówiu: „Polak co orze, nie wie co morze”. A sił fachowych polskich nam narazie wystarczy najzupełniej tych, które już mamy, przy dopelnianiu ze szkoły tczewskiej, gdwbwsmv nawet w bieżącym miesiącu kupili odrazu dziesiątek parowców morskich I-jej klasy.

Józef Lewański.
kpt. floty handlowej.

Nie pić wody surowej!

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Nowy środek przeciw gruźlicy.

Po raz pierwszy szczepienie anty-tuberkuliczne dało pozytywne wyniki. Cel główny nie jest jeszcze osiągnięty, ale doświadczenia i próby, robione przez dr. Calmette, wicedyrektora Instytutu Pasteur'a i przez jego współpracowników, doktorów Guerin i Weill Halle, dają rękojmię, że w bliskiej przyszłości medycyna będzie miała możliwość ratowania setek istnień ludzkich.

Gruźlica, która rok rocznie szerzy rozstręt nie tylko wśród klasy pracującej, ale nawet wśród wybrańców losu, nie jest dziedziczną, ale łatwo udzielającą się chorobą. Dzieci, urodzone z rodziców tuberkulicznych nie przynoszą na świat zarodków tej choroby, ale osłabiony ich organizm łatwo ulega infekcji, która nieraz po kilku już tygodniach lub miesiącach staje się przyczyną śmierci wielu niemowląt. Silniejsze organizmy opierają się dłużej, przebywając jednak w środowiskach zarażonych, ulegają one również infekcji. W pierwszym stadium choroby można zapobiec jej rozwojowi, ale skoro bakcyl tuberkulozy izolowany przez Kocha w 1884 r., zaatakuje organizm, a głównie narządy oddechowe i zdoła wywołać rozkład tkanek, wtedy uleczenie chorego staje się niepodobnię stem. Pomimo, że od 30 lat uczeni całego świata pracują nad wynalezieniem środka zapobiegawczego, osiągnęli oni nader nikłe rezultaty. Zawiodła terapia oraz wszelkie preparaty chemiczne, pozostała już tylko jedna droga, oparta na najnowszych metodach „odpornienia“ organizmu. W medycynie należy odróżniać trzy odrębne kierunki, dążące do tego samego celu, a mianowicie: seroterapię, tuberkulinoterapię i wakcynoterapię.

Pierwsza metoda polega na zaszczepianiu odpowiednio wybranym zwierzętom toksyny (jadu) albo zarazka, który w organizmie zwierzęcym wywołuje antytoksynę, zwalczającą chorobę, która już jako serura zaszczepianą bywa osobnikom, dotkniętym infekcją. Wszelkie antytuberkuliczne serum nie dało zadawalniających wyników. Medycyna zwątpiła w skuteczność tego środka.

Tuberkulinoterapia różni się zasadniczo od seroterapii. Jest to preparat sztucznie otrzymywany za pomocą toksyny, wytworzonej z bakcyli tuberkulicznego i który już w organizmie chorego musi wytworzyć substancję, mającą zwalczać zarazek gruźliczy. Środek ten, stosowany przez Kocha, nie dał jednak pożądanego rezultatu.

Pozostaje więc tylko wakcynoterapia, czyli wprowadzenie do organizmu zdrowego za pomocą szczepienia laseczników danej choroby, osłabionych i zmodyfikowanych w celu wywołania większej odporności tegoż organizmu.

Największą trudność polega na wynalezieniu odpowiedniego preparatu, za pomocą którego, po tylu nieudanych wysiłkach, cel byłby nareszcie osiągnięty. Ponieważ cała ludzkość prawie bez wyjątku ulega infekcji prawie zaraz po przyjeździe na świat, przeto szczepienie przeciwgruźliczne jest niezmiernie utrudnione. Dr. Calmette, który od 20 lat z poświęceniem i wytrwałością bada skuteczność wakcynoterapii, w 1918 r. otrzymał pierwsze poważne rezultaty. Początkowo próby robione były na cielętach, gdyż jak wiadomo ogólnie, bydło rogate łatwo ulega infekcji, następnie przyszła kolej na mały, a gdy skuteczność środka została niezaprzeczenie stwierdzoną, wtedy dr. Calmette zdecydował się zaszczepić gruźlicę pewnej ilości dzieci.

W tym celu w 1922 r. wybrano w szpitalach paryskich 217 niemowląt i w trzech razowych dawkach zaszczepiono im 2 miligramy laseczników tuberkulozy. Wyniki były bardzo zadawalniające. Po osiemnastu miesiącach stwierdzono 9 wypadków śmierci, 39 dzieci stracono z oczu, reszta zaś w liczbie 178 pozostała w najlepszym zdrowiu. Obecnie próba po raz drugi została powtórzoną, dzieci pozostają pod ścisłą obserwacją lekarską, ale nie ulega już wątpliwości, że szczepienie gruźlicy nie pociąga za sobą złych skutków. Choroba ta jest jednak tak rozpowszechniona w Europie, że 98 procent ludności i co najmniej 40 proc. bydła rogatego jest zarażonych, przeto szczepienie gruźlicy powinno być zastosowane w kilka dni po przyjeździe na świat dziecka, gdyż w parę tygodni później jest już bezskutecznym. Wiedza lekarska nie może jeszcze wykazać, jak długo trwać będzie odporność organizmu na infekcję, gdyż na to potrzeba wieloletniej praktyki. W Afryce laseczniki tuberkulozy prawie, że nie istnieją, dlatego też murzyni zaraz po przyjeździe do Europy powinni poddać się szczepieniu, gdyż ulegają oni natychmiast prawie infekcji.

Dr. Calmette, który postępuje z niezmierną ostrożnością, będącą cechą lekarzy francuskich, przestrzega, że wynalazek jego nie jest jeszcze rozwiązaniem zagadnienia naukowego, ale jest to środek, mogący w wielkiej mierze zmniejszyć śmiertelność

„Pogromca armji greckiej“.

ROMANTYCZNY POSTACIĄ TURKIECKIEGO GENERAŁA.

§) Turckim posłem w Berlinie mianowany został przed kilku tygodniami gen. Kemal Eddin Sami. Jest on jedną z najbardziej romantycznych postaci współczesnych, a jego niepospolita energia życia waga godna jest podziwu.

Przed wojną był majorem generalnego sztabu i w czasie walk o Dardanele został ciężko ranny. Koniec wojny zastał go na stanowisku dowódcy Konstantynopola i jemu to przypadło w udziale przyjąć wkroczące wojska francuskie i angielskie do stolicy Pa-dyszacha.

Eddin Sami-Pasza wywiązał się z swego zadania z godnością, lecz wbrew jego chęciom przyszło do ekscesów. Wywiązała się wzajemna strzelanina i z jednej i z drugiej strony byli ranni i zabici.

Dowództwo wojsk sprzymierzonych wydało rozkaz aresztowania tureckiego komendanta miasta. Chroniąc się przed odpowiedzialnością zbiegł Eddin Sami na ubogie przedmieście i ukrywał się na poddaszu przez 9 miesięcy, w wielkim niedostatku, nie mogąc wyjrzeć na ulicę.

Skutkiem złego odżywiania ciężko zaniemógł, a gdy gospodarz domu w obawie odpowiedzialności wy-

rzucił go w nocy na ulicę, ostatkiem sił dowlóki się do domu swej matki.

Po wyzdrowieniu zapragnął znowu służyć ojczyźnie. Chciał dostać się do Angory. Nie było to rzeczą łatwą. Jako palacz na włoskim okręcie dopłynął do Ineboli; tu zjawiała się policja ententy żądając papierów. Nie stracił rezonu, wmieszał się w tłum przekupniów, wyrwał jednemu z nich koszyk owoców i tak udając handlarza, uniknął aresztowania. Dotarłszy do armji Kemala Paszy, otrzymał podrzędne stanowisko, wkrótce jednak wybił się na dowódcę armji, walczącej pod Eskiszehir. Wtedy dopiero zasłynęło jego nazwisko i zyskał miano „pogromcy armji greckiej“.

Pod Affium Karahissar udało mu się w nocnym ataku oskrzydlić armję grecką i zabrać ją do niewoli. Przed bitwą Kemal pasza odezwał się doń: — Weźmiesz całą armję grecką do niewoli! — Z przyjemnością Ekszelcncjo.

Gdy nazajutrz zjawił się u Kemala paszy ze szczegółowym raportem o zwycięstwie, mianowany został paszą.

Degeneracja w Rosji sowieckiej.

INTERESUJĄCE REWELACJE ANTROPOLOGA.

§) Jeden z angielskich korespondentów, przebywający w Moskwie podaje wprost sensacyjne rewelacje, znanego antropologa, profesora charkowskiego uniwersytetu, Aleksego Iwanowskiego.

Twierdzenia tego profesora w czarnych barwach malują przyszłość ludności sowieckiej Rosji.

Ostatnimi laty profesor Iwanowski zajmował się badaniem wpływu, jaki wywiera na organizm ludzki, niedostatek i głód.

W szczegółowej statystyce, popartej wieloma przykładami podaje profesor Iwanowski wyniki swoich badań.

„Zbadalem“ — wyjaśnia on — więcej niż trzy tysiące osób. Znajdowali się pomiędzy nimi mężczyźni i kobiety, młodzi i starzy, robotnicy i kupcy, wykształceni i analfabeci; jednym słowem wszystkie klasy ludności z różnych okolic Rosji. Studja te prowadziłem w ciągu czterech lat i przyszedłem w końcu do przekonania, że ludność Rosji znajduje się na pierwszym szczeblu powszechnej, stopniowo postępującej fizycznej degeneracji. O ile sposób życia szeroki mas w najbliższym czasie nie ulegnie zmianie, wątpliwe jest, by można było następnie powstrzymać postępowanie tej degeneracji.

Poddane przezemnie badaniu osoby, straciły przeciętnie na wadze w ostatnich latach 50 proc. swej wagi, a to z powodu złego odżywiania się.

Jest to bardzo interesujące i zasługujące na

uwagę, iż osoby niedorośle łatwiej znoszą złe odżywianie niż dorosłe.

Ta obserwacja jest zupełnie sprzeczna z istniejącymi poglądami, że głód i niedostatek dla młodych organizmów jest o wiele więcej szkodliwy niż dla osób już zupełnie fizycznie rozwiniętych.

Wynikiem panującej od kilku lat nędzy i głodu jest stopniowy zanik mięśni, słabsze rozwinięcie się kości oraz zmniejszenie się wzrostu.

Na podstawie dokonanych pomiarów przekonałem się, iż wzrost mężczyzny zmniejszył się od trzech do siedmiu centymetrów, kobiet od trzech do czterech“.

Na największą uwagę zasługuje z pomiędzy wielu twierdzeń rosyjskiego antropologa obserwacja, że ta groźna katastrofa nie oszczędziła i głowy ludzkiej „Chroniczne wypadanie włosów, które teraz spotyka się u młodych ludzi, jest pierwszą wskazówką, iż głowa również narówni z innymi częściami ciała ludzkiego jest poważnie zagrożona. Smutno się robi gdy patrzy się na tych siedemnastoletnich starców, którzy będąc to utracili włosy lub też osiwiali. Oczy zapadnięte, stracili swój dawny błysk i spojrzawszy w nie, nikt by nie przypuścił, że są to oczy młodych ludzi.

W miejscowościach nawiedzonych przez klęskę głodową zauważyć można znacznie mniejszą liczbę urodzin niż kilka lat temu, mianowicie w miejscowościach tych liczba urodzin zmniejszyła się o 70 pr. (jk)

wśród dzieci. „Byłoby bardzo pożądanem — dodaje francuski uczone — aby szczepienie antytuberkuliczne znalazło jak najszersze zastosowanie, szczególnie w środowiskach zarażonych, gdyż już dzisiaj nie można wątpić w dobroczynne jego „kutki“.

Zaszczepił tak doniosłego w medycynie wynalazku całkowicie przypada w udziale nauce francuskiej, która od czasów wielkiego Pasteur'a nie ustaje w swej twórczej i tak pozytywnej dla ludzkości pracy.

Kradzież dziennika Trockiego.

§) W tych dniach, jak donoszą dzienniki z Moskwy, zginął dziennik Trockiego, znajdujący się w jego gabinecie, w którym zazwyczaj poświęcał się pracy.

Na skutek zlecenia Trockiego, została zmobilizowana wszystka policja, w celu odnalezienia tak ważnego dla Trockiego dokumentu; nie zapomniano również wyznaczyć bardzo dużej nagrody za odszukanie tego dziennika.

Jednakowoż wszelkie poszukiwania nie dały pożądanego rezultatu i spodziewać się należy, iż wkrótce „wynurzenia“ Trockiego, odsłaniające jego „prawdziwe oblicze“, ukażą się w angielskiej prasie, która ma „szczególne szczęście“ do wszelkiego tego rodzaju dokumentów. (jk)

Spielerz świata.

§) Z N. Jorku donoszą o bajecznych wprost interesach jakie robią rolnicy w Stanach Zjednoczonych, które w dalszym ciągu są snichlerzem świata, dostarczając mu

pszenicy i zbóż wszelkiego rodzaju.

Ponieważ deszcze przeszkodziły zbiorowi w Europie i zachodniej Kanadzie i ponieważ urodzaj tegoroczny był tam naogół słaby, przeto zarówno Europa, jak Kanada, musi ziemiopłody sprowadzać ze Stanów Zjednoczonych, gdzie urodzaj w r. b. był trochę wyższy nad średni.

W amerykańskich sferach handlowych obliczają, że ostatnimi czasy sprzedają Stany Zjednoczone po 1 miljonie cetnarów metrycznych zboża dziennie na eksport.

Taki stan rzeczy spowodował gwałtowne podskoczenie cen pszenicy i dał spekulantom sposobność do robienia bajecznie wysokich interesów. Opowiadają, że jeden z nich, niejaki Andrew Cutton, zarobił w ciągu trzech tygodni prawie 2 miliony dolarów.

Smutna to perspektywa dla tych, co będą zmuszeni kupować zboże amerykańskie.

Skrzypce Wieniawskiego.

§) Moskiewskie „Izwestija“ donoszą, że w Rybińsku odnaleziono prawdziwe skrzypce Stradivariususa. Skrzypce te należały przez długi czas do słynnego naszego skrzypka, Wieniawskiego.

Wewnątrz ich widnieje napis: „Antonius Stradivarius 1725 A-I-S“, a na spodniej stronie skrzypiec: „Violon d'artiste Wieniawski.“

Skrzypce te, posiadające ogromną wartość, przesłano do Moskwy, gdzie mają być złożone w muzeum państwowem.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Dolnośląski przemysł cukrowy.

(—) Dolnośląski przemysł cukrowy jest bardzo znaczny i odgrywa ważną rolę. Cukru z kampanii zeszłorocznej jest jeszcze pod dostatkiem: cena cukru była w handlu hurtowym 33 Mk. rent. za 1 centnar (w sumie tej mięci się podatek od cukru w wysokości 16 Mk.) w handlu drobnym 76 — 80 fenig. za 1 klg.

Cukrownie czynią już przygotowania do kampanii tegorocznej. W r. b. spodziewają się większego urodzaju buraków niż w roku ubiegłym, mianowicie około 150—200 centnarów na morg (0.25 ha) w roku 1923 — 130 centnarów), liczą też na większą wydajność buraków, o ile słońce dopisze.

Cukrownie śląskie zamierzają w b. r. eksportować zagranicę (zwłaszcza do Anglii) większą ilość cukru niż w latach poprzednich; zmusza ich do tego przede wszystkim brak kapitału, oprócz tego zagranicą, udzielając niemieckiemu przemysłowi cukrowemu kredytu, żąda zwrotu w cukrze.

Z tego powodu wiele cukrowni śląskich zaopatrzyło się już w maszyny rafinacyjne oraz maszyny do rafinacji cukru, przeznaczając je na eksport. Niektóre firmy, które już w roku ubiegłym eksportowały do Anglii cukier, musiały się go pozbyć za bezcen gdyż kupcy angielscy odmówili przyjęcia tego cukru jako nieodpowiadającego wymaganiom.

W roku przyszłym należy więc wobec tego liczyć się z brakiem cukru, który zmusi Niemcy do importowania cukru zagranicę.

WYCOFYWANIE Z OBIEGU BILETÓW ZDAWKOWYCH.

(—) Min. Skarbu opracowuje projekt rozporządzenia o wycofaniu z obiegu biletów zdawkowych wartości do 1 złotego i zamiany ich na bilon metaliczny ewentualnie — na bilety Banku Polskiego, lub bilety zdawkowe wartości 1 i 2 złotych.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 20 czerwca rb. przewiduje, iż wymiana biletów zdawkowych wartości do 1 złotego rozpocząć się ma w dn. 1 listopada 1924 r. Termin ostateczny wymiany biletów zdawkowych upływa w dn. 31 stycznia 1925 r. Zgodnie z tym rozporządzeniem ministerstwo skarbu ustali warunki oraz terminy wymiany biletów zdawkowych.

Przypomnieć należy, iż bilety zdawkowe wypuszczone były przejściowo przy wprowadzeniu waluty złotej, wobec tego, iż na ten termin nie mogła być dostarczona odpowiednia ilość bilonu metalicznego.

KOSZTY EGZEKUCYJNE RAZ JEDEN PŁATNE.

(—) Wskutek tego, iż organy egzekucyjne jednego z miast przy ściąganiu tej samej zaległości udają się do jednego i tego samego płatnika po kilka razy za każdą swoją bytność pobierają 5 proc. zaległej sumy podatkowej tytułem kosztów egzekucyjnych. Ministerstwo skarbu wyjaśniło, iż opłata w wysokości 5 proc. sumy zaległej winna być pobrana za wszystkie czynności organu egzekucyjnego, zmierzające do przymusowego ściągnięcia tej samej zaległości choćby czynności te wymagały kilkakrotnej bytności egzekutorów u płatnika. Dodatkowe opłaty przewidziane w p. 1 i 3 art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1922, mogą być pobierane wyłącznie za inne czynności, jak pisemne wezwanie czy upomnienie płatnika, przeniesienie, zabezpieczenie, przechowywanie i przymusowa sprzedaż ruchomości.

DROŻYZNA U NAS A W PARYŻU.

Jesteśmy świadkami nowej fali drożyzny. Wedle obliczeń Urzędu statystycznego, w sierpniu wzrost kosztów utrzymania wynosił 8 proc., we wrześniu 4 proc. Oczywiście obliczenia te są bardzo problematyczne, gdyż biorą pod uwagę wszystkie produkty, faktycznie życie codzienne staje się o wiele więcej droższe.

Tak dalej być jednak nie może. Musimy wyjść z błędnego koła. By jednak znaleźć przyczyny tego stanu, warto przede wszystkim zaobserwować różne fakty.

Weźmy ceny Paryża, miasta, które już z powodu samej swojej wielkości musi

tworzyć centrum drożyzny kraju. Ceny różnych artykułów w Paryżu podajemy w złotych po przeliczeniu 100 fr. franc. = 27 zł. Pierwsze cyfry podają ceny towarów bardzo silnie reklamowanych w gazetach, drugie zaś w przeciętnym, solidnym wykonaniu:

Ubranie męskie, zarzutka lub kostium damski wełniany, kosztuje 30—50 zł.

Suknia damska wełniana 16—40 zł., z pluszu zwykłego 30—50 zł., z crepe de chine 40—50 zł. Metr crepe de chine 7 zł.

Pończochy damskie od 1.80 zł., skarpetki męskie od 1 zł.

Buciki męskie 13—18 zł., damskie 10—16 zł.

Koszule męskie 4.50—6 zł.

Kapelusze damskie 5—8 zł. i t. d.

Tyle mówią cyfry. I jeszcze jedno: Towaru w Paryżu wbród: Francuzi chętnie dają na kredyt. O „dumpingu“ przemysłu francuskiego nie może być mowy; gdyż przeciętny robotnik zarabia w Paryżu więcej niż u nas (160—250 zł.) — Może zastatanowić się nad tem nasi kupcy i przemysłowcy.

MONOPOL ZAPALCZANY.

(—) W następny poniedziałek odbędzie się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w Warszawie konferencja w sprawie wprowadzenia państwowego monopolu zapalczanego. W konferencji weźmie udział minister skarbu, przemysłu i handlu, spr. wewn., pracy i opieki społecznej oraz przedstawiciel przemysłu zapalczanego, — członek wie sejmowej i senackiej komisji skarbowej i budżetowej.

POŻYCZKI TOW. KRED. ZIEM. NA PODATEK MAJATKOWY.

(—) Uwzględniając starania Głównej Dyrekcji Tow. Kredytowego Ziemskiego Ministerstwo Skarbu wyraziło swą zgodę na odroczenie do dnia 10 grudnia rb. kwot podatku majątkowego, należących od płatników, zaciągających pożyczki T. K. Z. na uiszczenie podatku majątkowego — z warunkiem, aby płatnicy, starający się o pożyczkę najpóźniej do dnia 15 października zeznali akt zaciągnięcia pożyczki.

Przy sposobności Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, iż listy zastawne nie powinny być wydawane do rak płatników, lecz realizowane przez Tow. Kredytowe i wszelkie wpływy z realizacji listów winny być niezwłocznie przelewane do kas skarbowych, ewentualna zaś nadwyżka mogą płatnicy zatrzymać dopiero po pokryciu należnego od nich podatku majątkowego.

KREDYTY NA PARCELACJE.

(—) Ogólny brak gotówki zmniejszył znacznie w ostatnich czasach popyt na ziemie. Wywołało to zupełny niemal zastój w instytucjach, upoważnionych przez Ministerstwo Reform Rolnych do przeprowadzenia parcelacji majątków ziemskich.

Jak się dowiadujemy, właściciele ziemscy, którzy w związku z opłaceniem podatku majątkowego i innych należności skarbowych i komunalnych zmuszeni są do sprzedaży częściowej posiadanych nieruchomości ziemskich, udzielają obecnie znacznych kredytów. Kredyty te rozłożone zostają częściej na okres do lat 10.

USTAWY CZEKOWA I WEKSŁOWA.

(—) Na mocy uchwalonych przez sejm pełnomocnictw skarbowych, będzie wydana ustawa weksłowa i czekowa.

Ustawa czekowa oparta jest na nowoczesnych wzorach francuskich i szwajcarskich. Zaznaczyć należy, że Rosja ustawy czekowej nie miała.

Ustawa weksłowa oparta będzie na najbardziej nowoczesnych doświadczeniach różnych państw. Obie ustawy jednolite dla całego państwa, znakomicie ułatwią operacje czekowe i weksłowe, zwłaszcza w obrocie między dzielnicami Rzeczypospolitej, w których dotąd panują różne rozporządzenia i zwyczaje handlowe.

ODSETKI PRAWNE.

(—) Ogłoszone w nr. 79 „Dziennika Ustaw“ z d. 27 sierpnia rb. rozporządzenie Prezydenta o odsetkach prawnych przewidywało, że odsetki prawne w wysokości 24 proc. rocznie liczone będą od dnia wal-

idacji w życie rozporządzenia, tj. od dnia 9 września rb. Niektóre sądy podwyższone odsetki zasądzały za czas poprzedzający datę 9 września.

Aby uniknąć na przyszłość takiej, nie odpowiadającej intencjom prawodawcy wykładni rozporządzenia minist. skarbu opracowało projekt nowego tekstu rozporządzenia prezydenta o odsetkach prywatnych z wyraźnym zaznaczeniem, że podwyższone odsetki przypadają za czas od 9 września rb. Wreszcie nowe rozporządzenie wyraźnie stanowi, że nie ma zastosowania do podlegających moratorium długów hipotecznych.

BILETY SKARBOWE.

(—) Zgodnie z rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej, ogłoszonym w Nr. 88 „Dziennika Ustaw“ z d. 9 bm., wypuszczona będzie w dniu 1 listopada rb. pierwsza seria biletów skarbowych na ogólną sumę 15 milionów zł. Bilety te, w odcinkach po 25 i 100 zł. będą oprocentowane w stalsunku 8 proc. rocznie. Odsetki będą płatne w gotówce, termin płatności biletów skarbowych I serii wyznaczono na dzień 1 lutego 1925 r. Sprzedaż serii I-ej biletów skarbowych odbywać się będzie w oddziałach Banku gospodarstwa krajowego oraz w innych instytucjach państwowych, publicznych i prywatnych, upoważnionych do tego przez ministerstwo skarbu.

Bilety skarbowe będą przeznaczone przede wszystkim na wykup bonów złotych, pozatem będą krótkoterminową lokatą kaptala dla posiadaczy drobnych nawet oszczędności.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA z dnia 15 października 1924 r. GOTÓWKA.

Dolary 5,185

DEWIZY

Belgia 25,21
Londyn 23,40—23,33
Paryż 27,26
Szwajcaria 99,825
Włochy 22,76
Nowy Jork 5,185—5,182—5,185
Praga 15,45
Wiedeń 7,325
Bony Złote 0,92
Pożyczka Dolarowa 3,68—3,66
Milionówka 0,71—0,74—0,73
8 proc. Pożyczka 6,10
Pożyczka Kolejowa 9,20—9,00
Tendencja nieco mocniejsza.

AKCJE:

Bank Handlowy 6,80 Kredytowy 0,32—0,30 Przem. Lwów 0,40 Zw. Spółek 7,00 Zw. Ziemian 0,30 Bank dla H. i P. 1,15 Handlowy P. 2,50 Zachodni 1,90—1,95 Zjedn. Ziem 1,90 Cerata 0,33 Puls 0,40 Welt bez kuponu za r. 23 Elektryczność 1,90 Kijewski 0,26—0,27 Spiess 1,55 Zgierz 2,75 Kabel 0,52—0,54 Chodorów 5,30 Gosławice 3,25—3,20—3,00 Cukier 4,60—4,35—4,40 Wysoka 2,85—3,10 Cześć stocice 2,70—2,60 Michałów 0,57—0,58 Łazy 0,15—0,16 Wegiel 3,95—3,75 (1) 3,95—3,80 (2) 4,00—3,80 (3 i 4) Przem. Naftowy 0,70 Cegielski 0,62—0,61 Lilpop 0,80—0,73—0,74 Norblin 0,85—0,86—0,84 Nobel 1,80 Fitzner 5,10 Modrzejów 5,45—5,10—5,20 Ostrowiec 8,00—8,10—7,95 Parowoz 0,35 Rohn 0,57—0,53 Starachowice 3,10—3,00—3,04 Wulkan 2,60—2,62—2,60 Pocisk 2,00 Rudzki 1,70—1,50 Ursus 2,40—2,35 Zawiercie 32,00—30,75 Zwardów 18,25—17,50—17,75 Jabłkowski 0,23 Spirytus 2,65—2,68 VI em. 2,55 Borkowski 1,25 Haberbusch 5,40—5,30—5,35 Lombard 0,38 Tendencja początkowo mocniejsza, pod koniec słabsza.

Egzamin dojrzałości.

Obrazek z Sowdepji.

Młoda dziewczyna składa egzamin w Moskwie starając się o posadę nauczycielki. Pod koniec egzaminu przewodniczący komisji egzaminacyjnej zapytuje ją:

— A co to jest religia?

— Opjum, podawane ludowi (odpowiedź wzięta z „Azbuki komunizmu“ Bucharina).

— Fikcja, odpowiada bez zająknięcia barysznia.

— Wot i choroszo, otliczno Towarzyszka zdała egzamin.

Uradowana kandydatka:

— Sława Bogul... sława Bogul... i kilka krotnie żegna się z wielkiem nabożeństwem.

ZYGZAKI.

Wieczne kłopoty łodzianina.

Pono ludzie w innych miastach
Mają zawsze humor boski,
Łodzianina zaś naodwrot:
Prześladują zawsze troski!
Czy to w zimie, czy to w lecie,
Czy to w innej roku porze,
Wciąż łodzianin ma kłopoty
I ich pozbyć się nie może.
To drożyna go przygniata,
To złe bruki, to stagnacja,
To afera nadzwyczajna,
To cen kiepska kalkulacja...
Stąd się taki utarł zwyczaj,
Ze łodzianin, widząc człowieka,
Nie pogada z nim swobodnie,
Lecz narzeka, wciąż narzeka.
Na te troski bezustanne
Patrząc, mówię sam do siebie:
Jak mieszkańcy miasta Łodzi
Czuć się będą kiedyś w niebie?

Osa.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Czwartek, dnia 16 października Martynjana.

Miejska Galeria Sztuki (Park Sienkiewiczza, wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piotrkowska 195 (lewa of.) otwarta od 6—8 w

— **Widowiska.**

Teatr Miejski „Pocałunek”

Teatr Popularny „Pan X”

„Luna” „Czterech Jeźdźców Apokalipsy”.

„Casino” „Napiętnowana”

„Odeon” „Klątwa”.

Grand-Kino „Błędne ognie”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Pamiętnik kobiety kochającej”

Kino „Resursa” „Indyjski sztylet”

Miejski Kinematograf Oświatowy.

„Trzej Muszkieterowie”

Cyrk Giniselli Program Nr. 2.

Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul

Podlesnej Nr 4. Czynne od 9 rano do 8 wiec

Wiadomości bieżące

— Obchód Sienkiewiczowski.

W związku z przewiezieniem ze Szwajcarii do Polski zwłok wielkiego pisarza Henryka Sienkiewicza, delegacja Wydziału Oświaty i Kultury uchwaliła zorganizować w szkołach miejskich uroczyste obchody, poświęcone twórczości Sienkiewicza. Opracowanie szczegółowe programu powierzono prezydium Wydziału.

— Komisje dla spraw odroczeń.

Jak się dowiadujemy w sprawach odroczenia służby wojskowej P. K. U. przyjmować będzie zainteresowanych jedynie do dnia 22 bm., w którym to dniu zbiera się poraz ostatni komisja dla rozpatrzenia tych spraw.

P. K. U. przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki, a we wtorek dnia 22 bm. sprawę te załatwiać będzie jedynie bezpośrednio komisja. (bip)

— Sprowadzenie zwłok H. Sienkiewicza.

Na cele, związane ze sprawą sprowadzenia do kraju zwłok Henryka Sienkiewicza, Magistrat m. Łodzi postanowił wyasygnować do uznania Komitetu zł. 1.000.

— Pomoc lekarska dla pracowników państwowych.

Z dniem 26 sierpnia r. b. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów o państwowej pomocy lekarskiej dla pracowników państwowych. Rozporządzenie to przynosi pewne zasadnicze zmiany w porównaniu z poprzednio obowiązującymi przepisami. Dotyczy to przede wszystkim § 2 wspomnianego rozporządzenia o obowiązku opłacania przez korzystających z pomocy lekarskiej, lekarstw, okularów i taksy szpitalnej w wysokości 25 proc. normalnej opłaty.

W związku z powyższym Komisariat Rządu na m. Łódź powiadomił wszystkich właścicieli antek oraz szpitale aby przy wy-

Dnia 17-go października, t. j. w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

s. † p.

BOHDANA GABLERA

Studenta Politechniki Warszawskiej, członka korporacji „Respublika”.

odprawione zostanie w kościele św. Krzyża w Łodzi Msza św. o godz. 9-ej, na którą kolegów i życzliwych pamięci Jego zaprasza

3840

Matka i siostry.

Sprawy robotnicze.

Dzisiejsza wypłata zasiłków bezrobotnym.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w czwartek, dnia 16 b. m., będzie uskuteczniła wypłatę 7, 8, 9, 10 i 11 rat zasiłku za czas od 1 września do 8 października 1924 r. fezrobotnym, posiadającym karty rejestracyjne za nr. nr. od 1101 do 1450.

Do otrzymania wszystkich wymienionych rat zasiłku posiadają prawo tylko ci bezrobotni, którzy utracili pracę przed 20 sierpnia r. b. ci, którzy utracili pracę po tym terminie, mają prawo do tylu rat zasiłku mniej, o ile tygodni później od dnia 20 sierpnia r. b. utracili pracę, przyczem, jeśli bezrobotny otrzymał urlop płatny, to czas urlopu liczy się za czas przepracowany. O ile wkońcu bezrobotny otrzymuje już zasiłek z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby, traci tem samem prawo do zasiłku z tytułu doraznej pomocy dla bezrobotnych.

Wypłata odbywać się będzie w godzinach od 9 rano do 4 popołudniu w następujących biurach:

I Biuro Wypłat, ul. Ogrodowa 28, no wo wybudowana szkoła Tow. Akc. I. K. Poznański.

II Biuro Wypłat, ul. Ogrodowa 28, no wo wybudowana szkoła Tow. Akc. I. K. Poznański.

III Biuro Wypłat, Helenów.

IV Biuro Wypłat, ul. Rokicińska 58, I p., dom Widzewskiej Man. Baw.

V Biuro Wypłat, Wodny Rynek, róg ul. Rokicińskiej.

VI Biuro Wypłat, ul. Pańska 106, fa-

bryka K. Eiserta,

VII Biuro Wypłat, ul. Piramowicza 5, prawa oficyna, II p.,

VIII Biuro Wypłat, ul. Kilińskiego 222 fabryka Ossera,

IX Biuro Wypłat, ul. Wólczańska 253, patrer,

IXa Biuro Wypłat, ul. Wólczańska 253, parter dla bezrobotnych, zarejestrowanych w IX Biurze Rejestracyjnym i posiadających karty rejestracyjne od nr. 1451 do 1800.

W celu umożliwienia Magistratowi sprawnej wypłaty zasiłków, wzywa się osoby zainteresowane, aby zgłaszały się po ich odbiór z takim wyliczeniem, żeby bezrobotni, posiadający pierwsze kolejne numery, przybywali o godzinie 9 rano, środkowe numery — koło 12 w południu, końcowe zaś numery — koło 2 popołudniu.

Podkreśla się, że wypłaty odbywają się podług kolejnych numerów kart rejestracyjnych, posiadanych przez bezrobotnych, którym w danym dniu wyznaczono wypłatę zasiłku, nie zaś podług kolejności przybycia; przybywanie przeto zawczasie niepotrzebnie powoduje tworzenie się ogonków, przybywanie zaś po terminie uniemożliwia sprawność wypłaty.

Każdy bezrobotny otrzyma zapomogę w tem Biurze, którego liczba znajduje się na jego karcie rejestracyjnej, po okazaniu dowodu, stwierdzającego tożsamość osoby (dowód osobisty, paszport, legitymacja związku i t. p.), książeczki obrachunkowej oraz karty rejestracyjnej.

Ważne wyjaśnienie w sprawie zapomóg.

W związku z nasuwającymi się wątpliwościami, co do uprawnienia niektórych kategorii robotników do poboru zapomóg w myśl ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia krajowy Związek Włókienniczy wyjaśnił, że obowiązkowemu ubezpieczeniu od bezrobocia podlegają również robotnicy obokrajowcy, oraz majstrowie pomocniczy wykonywujący choćby częściowo pracę fizyczną i pobierający wynagrodzenie za pracę w okresach krótszych niż jeden miesiąc.

Co do obliczeń, to ponieważ najwyższym zarobkiem stanowiącym podatek do wyliczenia potrąceń jest 5 zł. dziennie, należy wkładkę każdego robotnika na rzecz funduszu bezrobocia za każdy okres płatniczy obliczać od sumy, która równa się iloczynowi przeciętnego dziennego zarobku robotnika przez liczbę dni, faktycznie przepracowanych, dla otrzymania przeciętnego dziennego zarobku, stanowiącego podstawę dla obli-

czenia wkładek na rzecz funduszu bezrobocia dzieli się jego faktyczny zarobek bez żadnych potrąceń przez liczbę dni faktycznie przepracowanych, lecz gdyby zarobek wynosił więcej niż 5 zł., wówczas przyjmuje się jako przeciętny dzienny zarobek jedynie 5 zł. Sumy wkładek należne funduszowi bezrobocia muszą przemysłowcy wpłacać co miesiąc z dołu przed dniem 20 następnego miesiąca do P. K. O. na rachunek głównego zarządu funduszu bezrobocia i po każdej wypłacie winny zawiadomić zarząd obwodowego funduszu bezrobocia.

Pozatem każdy zakład pracy jest zobowiązany każdemu opuszczającemu pracę, robotnikowi w wieku powyżej lat 16 na jego żądanie wydać zaświadczenie w ciągu 24 godzin, przyczem winien być wprowadzony rejestr tych robotników, którym wydano zaświadczenia. (bip)

dawaniu lekarstw osobom wyżej wymienionym pobierali na miejscu od każdego pacjenta 25 proc. ustawowej ceny, pozostałe zaś 75 proc. za lekarstwa, i za świadczenia szpitalne pokryje Skarb Państwa.

— W sprawie budowy Teatru Miejskiego.

W uzupełnieniu podanej przez nas informacji o powierzeniu p. arch. D. Landemu kierownictwa na miejscu pracom przy budowie gmachu teatralnego, otrzymujemy z Oddziału Prasowego Magistratu następujące wiadomości:

Właściwe kierownictwo prac w budowlanych pozostaje nadal w rękach prof. Cz. Przybylskiego; p. arch. Lande będzie zaś na gruncie lokalnym jedynie wykonawcą jego planów. Ogólny nadzór i główne kierowni-

ctwo rezerwowane są wyłącznie dla prof. Przybylskiego. Co się tyczy kompetencji p. arch. Lande, określa je dotyczący ustep protokołu posiedzenia Komitetu Budowy Teatru z dnia 30 IX r. b. w sposób następujący: „kierownik budowy miejscowy powinien działać w pełnym porozumieniu z prof. Przybylskim, jako właściwym kierownikiem robot”.

— Echo otwarcia Teatru Narodowego.

Dnia 3-go b. m. w dniu otwarcia Teatru Narodowego w Warszawie, Magistrat m. Łodzi wysłał depezę następującą: „Prezydent m. Warszawy. Łączę się całym sercem z uczestnikami dzisiejszej wielkiej uroczystości otwarcia sceny narodowej. Obw. najczęściej rozlegały się z niej natchnione myśli wielkich mocarzy naszej poezji i obw. by-

ty one podnieść dla twórczości młodego pokolenia. Marjan Cynarski, Prezydent m. Łodzi.
Na depesze te dyrektora i zespół Teatru Narodowego w Warszawie przesyłał na ręce p. prezydenta m. Łodzi podziękowanie za przesłane z okazji otwarcia Teatru Narodowego życzenia.

— Komunikacja tramwajowa.

Zarząd Łódzkiej Kolei Elektrycznej zwrócił się do Magistratu z prośbą o zezwolenie na zmianę dotychczasowego kierunku linii tramwajowej Nr. 6, łączącej Widzew z Placem Kościelnym. Sprawa ta była rozpatrywana na ostatnim posiedzeniu delegacji Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich, na którym uchwalono przychylić się do prośby L. K. E. Mianowicie linia Nr. 6 będzie łączyć obecnie Widzew z dworcem Fabrycznym, a linia Nr. 6 kursować będą z Widzewa przez Rokicińską Główną, Piotrkowską, Radwańską, Pańską, Gdańską, Andrzeja, Piotrkowską, Narutowicza do dworca Fabrycznego.

Jednocześnie delegacja Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich wypowiedziała się w tym kierunku, aby Zarząd Łódzkiej Kolei Elektrycznej jedna z linii tramwajowych przeznaczył do obsługi dystansu Plac Kościelny — Dworzec Kaliski.

— Sprostowanie.

Podana przez nas w dniu wczorajszym odpowiedź na zapytanie robotników pochodzi od Związku Przemysłowców Metalowych. (pap)

— Odpowiedź Związku Przemysłu Włókienniczego.

Związki zawodowe robotnicze otrzymały od Związku Przemysłu Włókienniczego na zapytanie podwyższenia płac odpowiedź treści następującej:

W odpowiedzi na list Panów z dnia 6 bm. komunikujemy, iż zmuszeni jesteśmy żądaniom Panów odmówić, ponieważ

1) obecna sytuacja przemysłu włókienniczego nie pozwala na żadne zwiększanie kosztów produkcji,

2) nie posiadamy w chwili obecnej umowy z Panami w sprawie wysokości płac robotniczych. (pap)

Z Komitetu Przystosowania Wojskowego.

W związku z mającym się odbyć w dniu 19 bm. świętem przystosowania wojskowego, w dniu 18 b. m., na placu Hallera o godz. 4 ppół, pod kierownictwem kpt. Marszałka odbędą się próbne ćwiczenia 3 batalionów przystosowania wojskowego. (pap)

— Oddział stowarzyszenia handlowców.

W Zgierzu zalegalizowany został oddział stowarzyszenia handlowców polskich w Łodzi i pierwsze organizacyjne zebranie odbędzie się we wtorek dnia 21 b. m. (bip)

— Z Pabjanic.

Onegdaj o godz. 7-ej wiecz. w sali Hegenbarta przy ul. Zamkowej odbył się wiec Ch. D. Przemawiał ks. senator Albrecht oraz poseł Harasz na temat ciężkiego położenia robotników i o wysunięciu przez robotników ostatniemu żądaniu 15 proc. podwyżki zarobków. (pap)

— Z Chrześcijańskiej Demokracji.

Przedwczoraj odbyło się zebranie Chrześcijańskiej Demokracji pod przewodnictwem posła Harasza, na którym dokonano wyboru nowego zarządu. Wybory dały wynik następujący: prezes zarządu głównego — p. Adam Cyrański, wiceprezes — p. Zygmunt Kardyni, sekretarz — p. Józef Janusz, wice-sekretarz — p. Franciszek Zalewski, skarbnik — p. Władysław Adamski. (pap)

— Zebranie oddziału Ch. D. w Dąbrówce.

W sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Dąbrówce odbyło się zebranie pod przewodnictwem prezesa Tomasza Dąbrowskiego, który referował sprawę 15 proc. podwyżki zarobku. Następnie zabierał głos szereg robotników, domagając się jednolitej akcji w kierunku osiągnięcia słusznych zadań. (pap)

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Dzisiaj w czwartek „Pocałunek“ efektowna i pełna isticie francuskiego humoru komedia Tristan Bernarda, która zdobywa sobie coraz większe zainteresowanie. Ze względu na liczną frekwencję wskazane jest zapatrwać się w bilety.

— Teatr Popularny.

Dziś, tj. w czwartek dn. 16-go bm. po raz 5-my świętna sztuka Adreca Bissona „Pamięć“ grana w tygodniu z olbrzymim powodzeniem. Niebawem napięcie dramatyczne

Przypnijmy rycerskiej husarii skrzydła.

W „Tygodniu lotniczym“ społeczeństwo polskie ma wykazać stopień nświadomienia sobie potrzeby stworzenia silnej floty powietrznej i szybkiego zorganizowania armji lotniczej.

W ciągu jednego tygodnia wszyscy obywatele mają okazać zainteresowanie się tą sprawą i złożyć datki pieniężne.

Jednak obrona powietrzna państwa nie jest zagadnieniem doraźnym i dorywczym! Bez silnej floty powietrznej nie zdołamy utrzymać swej niepodległości, nie obronimy swych granic przed wtargnięciem wrogów, przestworza nasze stać będą otworem dla nieprzyjaciół.

Uświadamiając sobie ten wielki obowiązek wobec zagrożonej w przyszłości ojczyzny, nauczycielstwo łódzkich szkół średnich, zgrupowane w „Towarzystwie Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych“ podjęło propagandę w sprawie stałego opodatkowania się na ten cel i w dniu 3 b. m. postanowiło ufundować aeroplan bojowy, a w tym celu w ciągu całego bieżącego roku szkolnego, poczynając od 1-go października, co miesiąc składać 1 proc. pensji.

Z drugiej strony zaś, kierując się zasadą, iż ciągłość obowiązków wobec kraju winna być stale podkreślana w wychowaniu młodszych pokoleń, postanowiono w tym duchu obywatelskim również oddziaływać na młodzież. Począwszy od „Tygodnia Lotniczego“ we wszystkich szkołach średnich będzie podjęta i zorganizowana w ciągu całego roku zbior-

ka na ten sam cel.

Z pełnym rozmachem energii nauczyciele i wychowankowie szkół średnich podejmują trud, pragnąc nieść pomoc armji powietrznej naszego państwa. Honorom i ambicją państwa będzie ufundowanie z własnych składek aparatu lotniczego. Przez ofiarny czyn młodzieży przemówi jej duch.

Niechaj jej zapał gorący udzieli się całemu społeczeństwu, a nie pozostaniemy w tyle za sąsiadami, gotowymi do wojny powietrznej. Silna eskadra lotnicza polska będzie gwarancją naszego bezpieczeństwa! W wysiłku ogólnie narodowym nauczyciel polskiej szkoły z wychowankiem swym stanie na apel w jednym szeregu.

Niechaj wskrzeszenie w pamięci naszej tradycja dawnych rycerzy skrzydlatej husarii i wyrazi się w nowoczesnym podboju szlaków powietrznych. W tym orlim wlocie „na poziomy“ pewność naszej obrony i bezpieczeństwa!

Pod hasłem: „Słabość jest śmiercią narodu“ nauczycielstwo i młodzież szkół średnich w zespoleniu duchowym przystępuje do czynu.

W skład komitetu, powołanego do realizacji powyższej uchwały, wchodzi:

P. Dyrektor A. Idźkowski, (Prezes) P. P. Gorczyński, (Propaganda) P. P. Maciński, (Skarbnik) P. Wizytator K. Bzowski, P. Dyr. B. Braun, P. Dyr. Koszyk, P. Dyr. Pilichowski.

Odezwa.

Z inicjatywy wojska przy współudziale całego społeczeństwa stawia Wilno Adamowi Mickiewiczowi pomnik.

Na gruzach gwałtu i przemocy carskiej staje pomnik Ducha Polskiego w stworzonym przez ińską kulturę i oswobodzonym od najezdźników Wilnie.

Pomnik według projektu profesora Zbigniewa Pronaszki:

Mickiewicz — feniec rosyjskiej racji stanu, mańcułki wobec przemocy, po stu latach tułaczki, dzięki swemu nieboślężnemu królewskiemu duchowi, wraca jako olbrzym — pielgrzym do Wilna i staje w serdecznej zadumie — żywy duch w dziele sztuki w pośrodku nas żyjących obywateli Rzeczypospolitej, na kresach północno-wschodnich, walczących o dalszy ciąg słonecznej rodzimej, nowożytnej kultury i cywilizacji.

Projekt:

Posąg wyrasta z posad Ziemi Wileńskiej, jako kołos 12-to metrowy niczem owe olbrzymy — posągi w Egipcie, grające przy wschodzie słońca. Potężna rzeźbiarska bryła utrzymana w formach architektonicznych.

ne, które się potęguje z każdym aktem, świętna gra wykonawców głównych ról, ciekawa i pomysłowa reżyserja — składają się na całość niezwykle silnego wrażenia.

W roli głównej („Pani X“) — p. Wanda Szczepańska. — Inne role spoczywają w rękach pań: Bronowskiej, Brandtówny, Marszyckiej, Zielińskiej, oraz panów: Bieleckiego, Bolkowskiego, Chmurkowskiego, Góreczkiego, Gałęckiego, Niedziałkowskiego, Puchalskiego, Żeromskiego i innych.

Posiedzenie Zarządu Kasy Chorych.

We wtorek dnia 14 bm. odbyło się posiedzenie Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu z poprzedniego posiedzenia, p. o. dyrektora p. Szuster, złożył sprawozdanie ze zjazdu kas chorych w Krakowie, który poświęcony był sprawie nowelizacji ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby.

Sprawę powołania dyrektora — po odczytaniu ofert jakie napłynęły na skutek powtórnie rozpisanego konkursu w liczbie 15 — przekazano Komisji administracyjno-prawnej, która ma zająć się zbadaniem zgodności ofert zgłoszonych z warunkami konkursu, oraz przedstawić Zarządowi wnioski swoje w sprawie kandydatów.

W dalszym ciągu posiedzenia Zarząd wysłuchał referatów Komisji: administracyjno-prawnej, leczniczej, oraz finansowo-gospodarczej przyczem zapadł cały szereg postanowień, a między innymi:

W sprawie składek członkowskich za robotników, którzy podczas kryzysu w przemyśle nie zostali wymeldowani w urzędowych terminach posta-

nowiono odpowiednie opłaty ściągnąć od pracodawców, obliczając je zgodnie z art. 51 ustawy z dnia 19 maja 1920 r., aż do dnia zawiadomienia o zaprzestaniu pracy.

Na zjazd organizacyjny Związku Państwowego do Walki z gruźlicą w Warszawie, Zarząd postanowił wydelegować doktora Kłuszyńskiego i ewentualnie o ile statut zjazdu będzie na to pozwalał — doktora Rejterowskiego.

W sprawach gospodarczych uchwalono założyć instalację elektryczną w Lecznicy VII-ej, nabyć nowy samochód dla Pogotowia dla nagłych wypadków na miejsce jednego samochodu, który jako nieodpowiadający celowi zostanie sprzedany, oraz umieścić przed każdą lecznicą latarnie, które będą oświetlane w nocy informując o poszczególnych posterunkach pomocy lekarskiej w Kasie Chorych.

Zarząd przyjął także uchwałę, aby zwrócić się do Banku Gospodarstwa Krajowego o pożyczkę w wysokości 1 miliona złotych na cele dalszej rozbudowy instytucji.

Po rozpatrzeniu i załatwieniu kilkunastu spraw dotyczących przedłużenia terminu leczenia, oraz urlopów zdrowotnych chorym czk. Kasy zwrotu kosztów leczenia i t. d., uchwalono wreszcie poruczyć cały szereg dezyderatów kierownictwu Kasy.

Komunikaty.

— Kwesta uliczna na rzecz IV ochrony imienia Księdza Prałata Karola Szmidla. Wojna wszechświatowa niosąca śmierć i rozagę rozstrawiła dziesiątki tysięcy dzie-

ci bez wszelkiej opieki i dachu nad głową; czego następstwem była potrzeba utworzenia ochron i schronisk dla osierociłej młodzieży. Ochrony — Schroniska w czasie wojny powstały z prywatnej inicjatywy, które i dziś z powodu braku przewidzianego budżetu państwowego nadal pozostają pod egidą Patronatów czyli są ciężarem całego społeczeństwa.

W dniu 19 października br. to jest w niedzielę na ulicach miasta Łodzi odbędzie się kwesta na rzecz IV ochrony imienia Księdza Pralata Karola Szmida, w której przeszło sto dzieci korzysta nie tylko z wzorowego wychowania pozostając pod opieką zakonnic Zgromadzenia Służebniczek Maryji lecz i ciepłej strawy z utrzymywanej przez ochronę, prywatnym sumptem, kuchni.

Ostatnio Zarząd zamierza wprowadzić sypialkę dla dzieci oraz instalację elektryczną ochrony by w dwóch zmianach z ochronki mogły korzystać dzieci.

Zarząd tedy ochrony zwraca się do instytucyj Kulturalno-Społecznych prosząc o wzięcie udziału w kwestie. Legitymacje i znaczki będą wydawane w sobotę tj. dnia 18 października rb. od godziny 4-ej popołudniu do godz. 8 i w niedzielę od godziny 7-ej rano przez cały dzień.

— Inkasowanie składek członkowskich Czerwonego Krzyża za rok 1924.

(r) Polski Czerwony Krzyż zawiadamia, iż inkasowanie składek członkowskich za rok 1924, rozpoczyna się z dniem 16 października.

Inkasenci Czerwonego Krzyża, zaopatrzeni w od powiednie legitymacje, podpisane przez przewodniczą

cego Łódzkiego Oddziału P. C. K. C. Skalskiego, oraz przewodniczącego Sekcji Propagandy p. Eug. Richtera, obowiązani są do okazania legitymacji na żądanie członka C. K.

Wierząc, iż w zrozumieniu potrzeb Czerwonego Krzyża w związku z budową szpitala dla gruźlicznych, osoby, które dotychczas do Czerwonego Krzyża nie należały, zapiszą się na członków dawni członkowie opłacają zaległe składki, a wszyscy bez wyjątku chętnie przyjmują inkasentów Czerwonego Krzyża, nadmieniamy, iż roczna składka członka zwyczajnego wynosi zł. 5.

— Rozpoczęcie kursu Czerwonego Krzyża dla pielęgniarek.

(r) Polski Czerwony Krzyż podaje do wiadomości zainteresowanych, iż kursy dla pielęgniarek rozpoczyna się 20 października.

Kandydatki, które złożyły pozwolenia o przyjęcie proszone są o zgłoszenie się do d. 18 br. po bliższe informacje do biura Czerwonego Krzyża, Piotrkowska 96, w godz. od 9—3.

— Z Towarzystwa Krajoznawczego.

(r) Staraniem Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. w południe w sali kinematografu „Grand-Kino” odczyt prof. Aleksandra Janowskiego prezesa Rady Krajoznawczej w Warszawie o Konstancynie i wystawie polskiej, ilustrowany licznymi przezroczkami. Zarząd Oddziału nie wątpi, że osoba znanego i cenionego prelegenta, jak również ciekawy i aktualny temat i ładne przezrocza, ściagną na odczyt tłumy członków i sympatyków jak również młodzieży szkolnej. Bilety w cenie zł. 2, — 1, —

i 0,50 do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolfa, w dzień odczytu zaś w kasie kinematografu od godz. 10-ej rano.

— Ze Stow. Techników.

(r) „Dnia 17 bm. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Techników wygłosi referat inż. Kazimierz Popielawski na temat Sprawozdanie z Międzynarodowego Kongresu Naukowej Organizacji Pracy w Pradze Czeskiej.

O jaknajliczniejsze przybycie członków oraz gości przez nich wprowadzonych uprasza — Zarząd.

— Z Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedniejszym.

W ostatnim tygodniu sprawozdawać, czym Komitet Niesienia Pomocy Najbiedniejszym udzielił pomocy 1042 rodzinom, wydał bonów żywnościowych 1000 i 69 bonów do Towarzystwa „Kropla Mleka”, na łączną sumę 3815 zł. Wysokość zapomóg i koszty administracyjne wyniosły 504 zł. 43 gr. Ogółem rozchodowano 4319 zł. 43 gr. (pap)

— Nowy program Nr. 3 w Cyrku Cini-sellego.

W dniu dzisiejszym Cyrk nasz przy ul. Konstantynowskiej 16 występuje z nowym programem Nr. 3. Inauguracja tego programu zapowiada tyle niespodzianek, iż zbytecznym jest wprost rozwódzić się nad poszczególne atrakcje tego programu, przynajmniej narazie.

A zatem dziś inauguracja Programu Nr. 3!!!

— 0 —

Letni rozkład jazdy.

Od 1-go lipca (uzupełniony i poprawiony).

Łódź-Fabryczna

Odjazd.

6.10 do Tomaszowa przez Gąlkówkę.
7.25 do Warszawy, pośpieszny, (bezpośredni)
8.55 do Koluszek
10.00 do Koluszek w niedzielę i święta.
12.20 do Ząbkowic z Koluszek pośp.
13.30 do Warszawy, z Koluszek pośp.
15.20 do Krakowa z Koluszek pośp.
17.00 do Koluszek
19.10 do Gąlkówka
19.35 do Warszawy (bezpośredni)
20.40 do Piotrkowa z Koluszek (połączenie z pośpiesznym do Krakowa)
22.35 do Krakowa
23.40 do Warszawy z Koszulek (połączenie z pośpiesznym do Krakowa i zwyczaj. do Ząbkowic i Katowic)

Przyjazd.

7.30 z Krakowa (pośpieszny)
8.30 z Krakowa pośp. i z Piotrkowa zwyczaj.
9.55 z Tomaszowa.
10.25 z Warszawy.
12.45 z Koluszek.
15.45 z Warszawy i z Katowic.
16.50 z Warszawy (bezpośredni)
17.05 z Koluszek.
21.05 z Krakowa, (pośpieszny).
21.45 z Warszawy (pośpieszny).
22.45 z Koluszek w niedzielę i święta
23.07 z Tomaszowa.
1.05 z Warszawy i Częstochowy.

Łódź-Kaliska.

Tranzytowe

1.46— 2.02 Warszawa—Ostrów, (ekspres do Paryża).
2.42— 2.57 Ostrów—Warszawa.
5.52— 5.42 Po nań—Warszawa.
6.19— 6.29 Zbąszyn—Warszawa (ekspres z Paryża).
12.58—12.53 Warszawa—Zbąszyn.
13.48—14.02 Poznań—Warszawa
22.03—22.23 Warszawa—Poznań.

Lokalne.

Odjazd.

7.45 Łódź—Zbąszyn,
8.15 Tarnobrzeg.
13.50 Łódź—Warszawa.
19.25 Łódź—Łowicz.
19.40 Łódź—Ostrów.
20.00 Łódź—Kraków—Katowice (bezpośrednio)

Przyjazd.

6.45 Kraków—Katowice—Łódź (bezpośredni)
9.25 Ostrów—Łódź
9.40 Łowicz—Łódź.
10.20 Warszawa—Łódź.
12.00 Tarnobrzeg.
18.50 Zbąszyn—Łódź.
21.00 Sieradz—Łódź.

Pociągi tranzytowe przechodzą tylko przez Łódź, przy czym pierwsza liczba oznacza czas przybycia, druga czas odejścia.

Pociągi lokalne mają Łódź za stację krańcową.

Włosy ratujcie!

Balsam „Radio Capill” pobudza do życia obumarłe cebulki włosów. wywołuje zdumiewająco szybko bujny, świeży porost. Usuwa łupież i anemię włosów. Zapobiega przedwczesnej siwiznie.

Do nabycia w składach aptecz: Spiesza Rzewskiego, Majewskiego, Lipińskiego, Groszkowskiego, Kahana, Hermalina Romanowskiego, Epsteina, Dziwińskiego, Pilca, Wolmana, „Violetta”, Rzepkowicza i innych. Tamże znokomite środki przeciw piegom, zmarszczkom, wagiom i t. d. „Eterna” i „Teatral” (przepis Sary Bernhardt).

3:65—2

Inteligentna

panna posiadająca własne umeblowane mieszkanie za Łódzią z braku znajomości pragnie poznać pana od lat 30. Cel matrymonialny. Oferty do Rozwoju pod „Dyskretna” 3842-2

Potrzebny chłopiec

do terminu do ślusarni Aleksandrowska 26. 3851-1

Ogłoszenie.

Do akt Nr. 1765 1924 r.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. Hykiel, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Nowo-Targowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 listopada 1924 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Leszno pod Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bertolda Fice i składających się z 600 kilo wełnianej przędzy koloru brązowego, oszacowanych na sumę Zł. 600. 3441

Do akt Nr. 1764 1924 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, K. Hykiel, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Nowo-Targowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 listopada 1924 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Leszno pod Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bertolda Fice i składających się z 770 kilo różnych wełnianych szmat, oszacowanych na sumę Zł. 600. 3441

Do akt Nr. 1766 1924 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. Hykiel, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Nowo-Targowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 listopada 1924 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Leszno pod Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Lewkowicz i Edelman” i składających się z 150 kilo wełnianej, portjerowej przędzy, oszacowanych na sumę Zł. 390. 3441

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych

A. Kopydlowskiej, Piotrkowska 154.

Zapisy uczennic od 10—11 i od 5—6. Szkoła wydaje świadectwa. Dla niezamożnych uczennic nauka robót ręcznych i szycia bielizny za opłatę 10 złp. miesięcznie. 3853-1

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.

Gabinet Roentgena i światłolecz Piotrkowska 144 róg, Ewan-gielicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pań 5—8. Telefon 29.45. 3762

Dr. Maria

Józefów Lewinsonowa

chor. weneryczne i skórne, (dla kob. i dzieci) Cegielińska 6.

Godziny przyjęć 11—3 i 6—8 niedz. św. 11—1. 3:98

Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener. przyjm. od 1 i pół do 2 i pół i od 5 i pół do 8. (5169) w niedzielę i święta od 10—12 ul. Andrzeja Nr. 3.

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11 Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9—11 i od 5—7 i pół. Panie od 5—6. 3416s

Meble

okazyjne sprzedam. Szafa lustrzana, toaleta, umywalka z marmarowym białem, stolik nocny, maszyna do szycia, portjery, zegar ścienny, biurko. Alcia 1 Maja 34. m. 4. 3418



**SKŁADY
ELEKTROTECHNICZNE**

EKOŁACZKOWSKI
ŁÓDŹ, PIOTKOWSKA 153.

Na wieś

do obywatelskiego domu potrzebna skromna i pracowita paniąka do pomocy pani domu. Wymagane skromne szycie i reperacja, czystość i miłe usposobienie. Kandydatki zechcą się zgłaszać w niedzielę dn. 19 p. m. od 3 do 5 po poł. i w poniedziałek 20 b. m. od 8-10 rano na ul. Czerwoną Nr. 3, do państwa Jurakowskich. 3822-2

Potrzebne szwaczki

do szycia bielizny wojskowej zaraz. Konstanyńska 5, Fr. Klinowski. 3425-6

Switry, marynarki, bluzki różnego rodzaju, suknie wełniane, kostjomy, szale najnowsze desenie poleca w wielkim wyborze

A. Spodenkiewicz,
Piotrkowska 150.
Konstanyńska 26.

3599

Miejski Kinematograf Oświatowy, - Wodny Rynek 44.

Od 6 b. m. do 13.X włącznie - Dla młodzieży dozwolone.

(III-a i IV-a seria)

Trzej Muszkieterowie

Według słynnej powieści ALEKSADRA DUMASA. 3401

Pocz. o g. 3, 5, 6,45, 8,45 pp. w sob. niedz. i święta o g. 1,50.

ZESZYTY

oraz wszelkie podręczniki i przybory szkolne posiada na składzie
Two Wydawnicze Nauczycielstwa Województwa Łódzkiego
Pańska 74. 3369 5

LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW LEKARZ DENTYSTA H. PRUSS

145 Piotrkowska 145.
zaplombowanie, oraz wprawianie zębów
opłata podług taksy. 3524

Koszule, krawaty, pończochy,
- rękawiczki, trykotaż. -
Wielki wybór. - Ceny niskie.

M. Kołodziejcki, Łódź

ul. Andrzejka 3. 3104-

Sprzedaz szyb okiennych

po cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach konkurencyjnych

J. Olejniczak

14. Główna 14. -3139

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! A! Obrączki ślubne wszystkie fasony, pierścionki, kołczyki, zegary, zegarki, platery najtaniej kupić można, Brzezińska 10, Jan Placek. 4458-27

A! M meble własnego wyrobu sprzedaje. Kaczorowski Zgierska 85. 4481-2

A! K redensy, garderoby, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, trema sprzedam. Sienkiewicza 59, oficyjna drugie wejście, drugie piętro, mieszkanie 26, Piechota. 4495 1

2 10 zł. bryczka jednokonna typu rosyjskiego i uprzęż skórzana. Cmentarna 8, Paruszewski. 4476-2

M eble różne i szata sklepowa tanio do sprzedania. Nawrot 95, w sklepie. 4475-1

Sprzedam sklep ul. Warszawska Nr. 18. Wiadomość u gospodarza. 4515-2

KANARKI z dobrym śpiewem tanio do sprzedania. Gubernatorska 16, S. Zborowski, sklep. 4510-1

Sklep rzeźniczy wraz ze sklepem kolonialnym do sprzedania, cena 1500 złotych. Nowo pabjanicka Nr. 7. 4509-4

Okazyjnie sypialka jasno-debową zupełnie nową do sprzedania. Wiadomość Andrzeja 46 m. 12, od 11-1 rano. 4505-2

Do sprzedania tanio plac przy Lecznicy w Chojnach. O sprzedaży można się dowiedzieć w sklepie, Skierniewicka Nr. 15. 4499-3

Dom murowany w dobrym stanie, cztery mieszkania wolne sprzedam zaraz tanio Nowe-Chojny. Pałacowa 4, do tramwaju 10 minut, Kozłowski. 4447-1

Do sprzedania dom z 9-cio mieszkaniami, pół placu. Chojny ul. Odyńca (stara Mickiewicza). Wiadomość na miejscu, J. Jędrycha. 4474-1

Różne:

A kuszerka Kapecka przyjmuje u pani miejscowe i zamiejscowe. Rzgowska 7-42. 4125-7

A kuszerka Drzymałowa powróciła. Piotrkowska 225, m. 25. 4124-7

Wyczam szybko za cenę przystępną języka polskiego, rachunków. Benedykta 14 miesz. 28. 4515-3

Potrzebna uczciwa służąca, która umie gotować i dobrze sprzątać. Kilińskiego 105, or. of. Zymsz. 4514-3

Uczeń z sześciu klasowym wykształceniem poszukuje pracy. Oferty proszę składać w admin. stracji pisma sub. "Uczeń". 4512-2

Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet. 5439

Zgłaszać się do adm. „Rozwoju“

Zamienię 2 duże pokoje, kuchnię, zlew, wodociąg, wykładka na 1 duży słoneczny z kuchnią i przedpokojem. Oferty sub. „Pilne“. 4511 1

Do wspólnego pokoju przyjdzie inteligentną pannę. Zgłoszenia Rozwój „Solidna“. 4508-2

Dziewczyna pracowała do kuchni potrzebna. Piotrkowska 45. cukiernia. 4517-3

STUDENT uczył matematyki, łaciny, fizyki języków. Kilińskiego 96-3, sublokator (druga brama), godzina 8. 4508-4

Pokój na biuro lub kantor do wynajęcia. Oferty Rozwój pod „Pokój“. 4504-2

18-sto letni chłopiec chciałby się dostać na praktykę za szofera, fryzjera lub krawca. Oferty do admin. pod „A. J.“ 4503-1

Chemiczka potrzebna do prasowania męskiej i damskiej garderoby. Zawadzka 16-a pralnia. 4502-2

Ratynowana nauczycielka gry fortepianowej wznowiła lekcje. Szkolna 17, m. 8 od 2-4. 4500-2

Krawcowa poszukuje zajęcia w domu prywatnym, może być na wyjazd. Radomska 3 Rogowska. 4498-3

Zawodowa kucharka poszukuje je pracy do restauracji. Ul. Gdańska Nr. 151, m. 29. 4497-2

Kilku tokarzy i terminatorów w drugim roku przyjmie fabryka maszyn. Zakątna 81. 4496-1

Krawcowa szyje po domach po przystępnej cenie. Oferty pod „Pracowita“. 4495-5

25 proc. taniej poleca fabryczny skład swetrów. Zielona Nr. 11. 4477-5

Ratynowany sprzedawca manufaktury, cztero letnia praktyka, świadectwa pierwszorzędnych firm, Władca językami polskim, niemieckim przyjmie posadę. Oferty do Rozwoju pod „Ratynowany“. 4478-2

Potrzebna służąca do wszystkiego z rekomendacją. Lipowa 65, I piętro, Lewandowska. 4484-2

Paniąka pragnie nauczyć się fryzjerstwa. Zgłosić się do Rozwoju pod „A. K.“ 4488-1

Potrzebna osoba do sklepu tabacznego z małą kaucją. Sprzedam suknie, buciki damskie. Kilińskiego 83-2. 4490-1

Potrzebna kelnerka. Mieczarowa 6-go Sierpnia Nr. 12. 4494-1

Służąca potrzebna zaraz do wszystkiego. Przejazd Nr. 65 m. 49. 449-1

Potrzebna paniąka

do dwojga dzieci wyznania katolickiego. Pożądana jest znajomość szycia. Oferty proszę składać w admin. Rozwoju pod „Bona“. 4828-3



Rządca rolny kawaler był podporucznik poszukuje osady. Poczta Osjaków. Nowoczesny. 4408-1

Koldry watawne, puchowe, na zamówienie i gotowe. Solidne wykończenie. Ceny umiarkowane. Targowa 43, róg Główniej, Frankowska tranwajowa 6, 10, 4. 4461-1

Ratynowany nauczyciel uczy lekcji w zakresie ośmiu klas. Przepisania do egzaminów dla eksternów. 6-go Sierpnia L. 14 pralnia. 4454-1

Pryjmuję bieliznę do reparaції oraz garderobę dziecięcą i poręczochy wykonuję szybko i tanio Kilińskiego 115, dozorca wskaże. 4462-1

Państwowe Seminarium dla Ochotników Smugowa 6 poleca wykwalifikowane wychowawczyń dla wieku przedszkolnego. 4466-1

Dziecko 2 tygodniowe chłopiec nie chrzczone, ładne, zdrowe wezmę za swoje. Oferty do Rozwoju pod „Dziecko“. 4486-1

Zgubione dokumenty

Zginął paszport niemiecki na imię Weroniki Podlarsz wydany przez gminę Wiskitno, powiatu łódzkiego. 4463-1

Kisiel Henryk zgubił weksel wystawiony w 1920 r. przez Stanisława Goszkiewicza na 4.000 m. 4487-2

Zgubiono książeczkę wojskową z 49 p. p. 9 kompanii wydaną z P. K. U Sieradz na imię Stanisław Szczota. 4483-2

Zima Edward zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi zezwolenie na zdjęcia fotograficzne. 4481-2

Szewczyk Eugenja zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi, książkę obrachunkową z fabryki Scheiblera oraz kontrolkę zapomogową Nr. 1020 z 8-ej dzielnicy. 4516-3

Neumiler Kasryl zgubił paszport polski wydany w Łodzi. 4501-5

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 25 gr, w tekście 25 gr, za tekstem zwyczajnie 5 gr, wśród drobnych 8 i nekrologi 20 gr, komunikaty 25 gr, za wiersz milimetrowy lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 3 gr, za wyraz duż litery 30 gr, najniższe ogłoszenie 30 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 6 gr, Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Tabel kowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-ej, po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowość podwyższa o 50 proc. wstępuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój, można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjan u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.